

reklama...

NOWE MIESZKANIA W PUŁTUSKU



www.isbud.pl

Biuro sprzedaży w Pułtusk przy ul. Białowiejskiej 17 C, tel. 601 770 940

PUŁTUSKI

NOTATNIK KULTURALNY

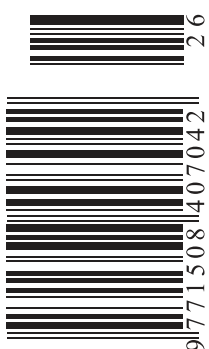
WYNIKI WYBORÓW

→ str. 2

Śmierć pod kołami samochodu



→ str. 4



PUŁTUSKA

gazeta powiatowa

tygodnik społeczno - kulturalny, ukazuje się od 1999 roku

30 czerwca 2020 Nr 26 (1088)

cena 2,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

Śledztwo w sprawie PPUK trwa

→ str. 4

działali na szkodę majątkową na ponad milion złotych

Most Świętojański i pułtуска mozaika

czyli co się komu podoba, a komu nie podoba



→ str. 3

Pożegnanie z ukochaną parafią

Po 10 latach posługi proboszczowskiej, w niedzielę 28 czerwca, ksiądz Dariusz Multon pożegnał się z ukochaną parafią św. Wojciecha w Zambskach Kościelnych. W tej wyjątkowej chwili towarzyszyli mu oddani parafianie, mieszkańcy gminy Obryte, goście, przyjaciele i współpracownicy.

→ str. 10



Andrzej
DudaRafał
TrzaskowskiSzymon
HołowniaKrzysztof
BosakWładysław
Kosiniak- KamyszRobert
Biedroń

POWIAT PUŁTUSKI (FREKWENCJA 62,27%)

14 703 głosy
57,99%4 892 głosy
19,29%2 412 głosów
9,51%1 549 głosów
6,11%1 155 głosów
4,56%461 głosów
1,82%

GMINA PUŁTUSK (FREKWENCJA 61,81%)

5 805 głosów
49,97%3 008 głosów
25,90%1 282 głosy
11,04%712 głosów
6,13%460 głosów
3,96%265 głosów
2,28%

GMINA GZY (FREKWENCJA 58,09%)

1 193 głosy
67,17%197 głosów
11,09%129 głosów
7,26%94 głosy
5,29%114 głosów
6,42%25 głosów
1,41%

GMINA ŚWIERCZE (FREKWENCJA 60,60%)

1 346 głosów
58,47%392 głosy
17,03%252 głosy
10,95%162 głosy
7,04%90 głosów
3,91%42 głosy
1,82%

GMINA WINNICA (FREKWENCJA 65,15%)

1 313 głosów
62,52%263 głosy
12,52%185 głosów
8,81%140 głosów
6,67%146 głosów
6,95%39 głosów
1,86%

GMINA POKRZYWNICA (FREKWENCJA 61,07%)

1 551 głosów
63,38%398 głosów
16,26%207 głosów
8,46%164 głosy
6,70%78 głosów
3,19%39 głosów
1,59%

GMINA ZATORY (FREKWENCJA 64,13%)

1 697 głosów
66,37%360 głosów
14,08%207 głosów
8,10%150 głosów
5,87%100 głosów
3,91%30 głosów
1,17%

GMINA OBRYTE (FREKWENCJA 66,35%)

1 798 głosów
70,29%274 głosy
10,71%150 głosów
5,86%127 głosów
4,96%167 głosów
6,53%21 głosów
0,82%

Wybory 2020 - pierwsza tura za nami

Pierwsza tura wyborów prezydenckich w skali całego kraju ma zwycięzców i przegranych. Do pierwszej grupy należą Krzysztof Bosak, Andrzej Duda, Szymon Hołownia i Rafał Trzaskowski, do drugiej Robert Biedroń i Władysław Kosiniak-Kamysz.

Najpierw zwycięzcy

Krzysztof Bosak, otrzymując ponad 1,3 miliona głosów, wyprowadził Konfederację na trzecie miejsce wśród narodowe i liberalne nie przekroczyły progu 3%. Na Bosaka głosowali młodzi, co daje pewne perspektywy. Daleko w tyle za Konfederacją zostają inne partie parlamentarne: PSL i SLD. Andrzej Duda – ponad 8 412 183 głosy w I turze to wynik doskonały. W dziejach polskich wyborów lepszy był tylko Aleksander Kwaśniewski w 2000 roku, otrzymując przy niższej frekwencji 9 485 224 głosy. I trzeba pamiętać, że wtedy kandydat lewicy nie miał za sobą wsparcia największej partii, rządu, telewizji oraz nie kojarzył się wyborcom z gigantycznymi transferami społecznymi. Swoją drogą ciekawe, czy jakby w 2000 roku Kwaśniewski obiecał 500+ to przekroczyłby 10 000 000 głosów poparcia. Sztab PiS liczył na rozstrzygnięcie tegorocznych wyborów w pierwszej turze i długo się na to zanosilo. W tym niewątpliwym sukcesie jest więc łyżka dziegciu. Szymon Hołownia otrzymał 2 667 655 głosów,

co jest wynikiem doskonałym, jak na kandydata, który pół roku temu nie był w polityce. Jest to więc duży sukces, który może przekształcić się w stałą obecność na scenie politycznej nowej formacji. Czy tak się stanie – nie wiadomo. Dotychczas tacy kandydaci pojawiający się znikąd, kiepsko kończyli – Andrzej Lepper, Janusz Palikot, Paweł Kukiz czy Ryszard Petru.

Rafał Trzaskowski dostał 5 845 164 głosy, czyli więcej niż dawały mu sondaże. Od maja, kiedy został zgłoszony, jego poparcie rosło od ok. 15% do ponad 30%. Dla będącej kilka tygodni temu na skrajnie przeważy Koalicji Obywatelskiej ten wynik to sukces. Strata do Andrzeja Dudy jest jednak ogromna – wynosi niemal dokładnie tyle, ile głosów zdobył Szymon Hołownia – 2,5 miliona.

Teraz przegrani

Władysław Kosiniak-Kamysz poległ fatalnie, otrzymując 457 092 głosy. PSL jesienią zeszłego roku dostało 1 578 523 głosy. Oznacza to, że zaledwie co trzeci wyborca ludowców oddał głos na lidera partii. A jeszcze w kwietniu liczono na drugą turę,

Robert Biedroń z wynikiem zaledwie 425 734 głosy przegrał sromotnie, choć może mieć niewielką satysfakcję, że poprawił wynik swojej poprzedniczki – Magdaleny Ogórek, która dostała 353 883 głosy. Jego klęska jest jednak jeszcze bardziej spektakularna niż Kosiniaka-Kamysza, gdyż na Biedronia głosował zaledwie co piąty wyborca lewicy sprzed roku. Wtedy bowiem jego formacja dostała ponad 2 miliony głosów.

A jak wyglądają wyniki na terenie naszego powiatu? Prawie adekwatnie do zaangażowania lokalnych struktur wspierających kandydatów. Pułtusk PiS był zdecydowanie najbardziej aktywny (dwa otwarte spotkania w Domu Polonii, dziesiątki, jeśli nie setki banerów, gazetka wyborcza, etc.) i wynik widać. Andrzej Duda otrzymał 14 703 głosy w naszym powiecie. To duży sukces! Całkowicie odwrotnie wygląda sytuacja z drugą siłą polityczną na naszym terenie – Polskie Stronnictwo Ludowe przepało kampanię, pojawiło się zaledwie kilka banerów i wynik fatalny – zaledwie 1 155 głosów. Z Kosiniakiem-Kamyszem wygrał na naszym terenie zarówno Rafał Trzaskowski

jak i Szymon Hołownia. Wynik Trzaskowskiego – 4 892 głosy jest niezły, biorąc po uwagę niemal kompletny brak kampanii (zaledwie kilka banerów). Szymon Hołownia z wynikiem 2 412 jeszcze bardziej zaskoczył, bo zdaje się, że w całym powiecie było zaledwie kilka małych banerów. 1 549 głosów na Krzysztofa Bosaka to także niezły wynik, zważywszy, że banerów też było mało, ale za to Konfederaci mieli w ostatnim tygodniu swój mini wiec z Januszem Korwinem-Mikke.

Fatalny okazał się wynik jedyne kandydata, który odwiedził w kampanii Pułtusk – Roberta Biedronia. 461 głosów to za mało, aby zostać radnym powiatowym!

Co takie wyniki oznaczają przed drugą turą? Po pierwsze, że walka będzie do samego końca i wszystko zależeć będzie od frekwencji. Jak do tej pory zawsze frekwencja w drugiej turze była wyższa niż w pierwszej. Za dwa tygodnie możemy więc liczyć na frekwencję powyżej 65%, a więc do urn pójdzie nawet dwadzieścia milionów wyborców. Aby zostać prezydentem trzeba będzie otrzymać dziesięć milionów głosów. Andrzejowi Dudzie brakuje więc 1,5 miliona, a Rafałowi Trzaskowskiemu brakuje wyborców Szymona Hołowni i około 4 milionów.

Zdecydują więc elektoraty przegranych, a te dzielą się mniej więcej tak: Bosak (50% na 50%), Hołownia (90% RT na 10% AD).

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

Wyniki wyborów na podstawie danych PKW
z godz. 12⁰⁰ 29 czerwca 2020

Most Świętojański i pułtуска mozaika

czyli co się komu podoba, a komu nie podoba

W poniedziałek 22 czerwca oddano do użytku nowy Most Świętojański. Mimo iż każdy cieszy się z dopuszczenia do ruchu przejścia na wyspę, wygląd mostu budzi skrajne emocje. Jedni chwalą, inni krytykują. Z podobnymi opiniami spotkała się mozaika zlokalizowana na przejściu dla pieszych tuż za mostem, upamiętniająca w formie graficznej miejsce znalezienia, pod powierzchnią jezdni, dawnej ceglanej bramy do miasta.



Fryderyk Pawelec

W ostatnim czasie jesteśmy świadkami ogromnych zmian w naszym mieście, co bardzo cieszy, zwłaszcza po latach zastoju i marazmu. Szczególnie widoczne są one w obrębie Starego Miasta. Wpierw wypiękniał nam Rynek, a obecnie przyszedł czas na ulicę Świętojańską. Prace brukarskie budzą podziw z racji profesjonalizmu, z jakim są wykonywane. Można powiedzieć, że pewnym zwieńczeniem tego etapu remontu stało się otwarcie Mostu Świętojańskiego, który jest jednym z łączników Pułtuska z zabytkową wyspą. Jego stan od lat budził obawy, na co niejednokrotnie zwracali uwagę fachowcy, ale i my Pułtuszczanie widzieliśmy postępującą degradację. Zatem decyzja o rozbiórce i budowie nowego była w pełni uzasadniona. Poza aspektami technicznymi, w fazie projektowania, powinno się, moim skromnym zdaniem, wziąć pod uwagę też fakt, iż znajdować się on będzie w zabytkowej części miasta, a co za tym idzie, powinien harmonizować z otoczeniem. Niestety tak się nie stało. Już w trakcie budowy porażały plastikowe osłony obrzeży mostu, pasujące tu, jak przysłowiowy kwiatek do kożucha. O samej formie mostu już nie wspomnę. O ile w każdym innym miejscu mogłaby być do zaakceptowania, o tyle w zabytkowej części miasta niekoniecznie. Tak się złożyło, że w dniu otwarcia Mostu Świętojańskiego zrobiłem sobie spacer, by „popodziwiać” jak wygląda on po ukończeniu budowy i prac wykończeniowych. Szczegółowo, doznałem szoku, niestety w negatywnym tego słowa znaczeniu. Pierwsze, co rzuca się w oczy, to jakieś niedorzeczne połączenie pięknego granitowego chodnika z ohydą nawierzchnią betonową, obmalowaną szarą farbą (żywiczną?). Wygląda to fatalnie. Gdyby tego było mało, samo malowanie zostało wykonane w sposób wyjątkowo niechlujny, tak że farba spłynęła na plastikowe osłony boków mostu, co dopełnia obrazu tej porażki wizerunkowej i staje w dysonansie do pięknej nawierzchni brukowej. Dużo się mówiło o doborze odpowiednich balustrad. Ponoć sama Pani Konserwator Zabytków mocno się do tego przyczyniła, posiłkując archiwalnymi zdjęciami pułtuskich mostów. No cóż, balustrady są tandetne, kule zwieńczające słupki przykręcone na tzw. farmery, do tego w kolorze czarnym, bo pewnie takie były pod ręką, zamiast brązowym. Pomijam fakt, że takie rozwiązanie ani nie jest estetyczne, ani bezpieczne. Można przecież było zanitować? Same balustrady w dniu otwarcia mostu już były zniszczone przez montujących je, jak sądzę, a co będzie dalej, skoro teraz widać rdzę? Podsumowując – most robi raczej słabe wrażenie, a jego jedynym walorem jest to, że nowy i bezpieczny. Schodząc z mostu doznajemy kolejnego szoku. Przed nami objawia się jakieś dziwne „dzieło sztuki”. Wygląda to jakby komuś z taczki wysypały się cegły klinkierowe i kawałki granitu i tak tam zostały. Widziałem wiele osób, które stały koło tego czegoś i z niedowierzaniem kręciły głowami. Oczywiście każdy z nas, interesujący się pracami na Świętojańskiej, wie, że właśnie w tym miejscu podczas badań archeologicznych odkryto resztki murów, które ponoć mogły być częścią bramy wjazdowej do miasta. Wiadomo, że skoro znalazły

się na środku ulicy, która nie jest wyłączona z ruchu, to o wyeksponowaniu ich nie było mowy. Trzeba było zasypać i kontynuować prace brukarskie. Warto jednak w jakiś sposób oznaczyć to miejsce, a na pobliskiej kamienicy zawiesić stosowny opis. Kilka razy w życiu w różnych miastach widziałem takie odwzorowania, ale nikt nie wpadł na tak szatański pomysł, by zatrudnić do tego potomka Pabla Picassa! Wystarczyło obszar, gdzie znajdują się mury, oznaczyć np. po obrysie czerwoną kostką granitową i po problemie. No cóż, już Mistrz Bareja przed laty dostrzegł w naszym mieście potencjał i wielokrotnie z niego korzystał. Może i dziś znajdzie się Jego godny następca? A gdyby tak się stało, to zapraszamy do Pułtuska. Tu na pewno inspiracji do pracy mu nie zabraknie.

Fryderyk Pawelec jest jednym z najbardziej aktywnych komentatorów lokalnej rzeczywistości w mediach społecznościowych

Grzegorz Gerek

Wiele razy pisaliśmy na łamach Pułtuskiej Gazety Powiatowej i pultusk24.pl o pozytywnych zmianach, jakie dzieją się w Pułtusku. Remont Mostu Świętojańskiego i ulicy Świętojańskiej to tylko niektóre z tych zmian. Wspomnieć trzeba bulwary nad kanałkami, Wzgórze Abrahama, setki, jeśli nie tysiące krzewów, kwiatów i drzewek w wielu pułtuskich strefach zieleni. Wiele się zmieniło na Rynku, na Staszica, Benedyktyńskiej, ale także w Grabówcu czy na Osiedlu Wyszowskim. A to nie koniec prac – Wenecja Mazowska wydaje się być na początku koniecznego remontu generalnego! Jak to zwykle bywa, nie wszystkim prace te się podobają, niektórzy zrobiliby je lepiej. To normalne. Ale na pewno nienormalnym jest, że zanim jeszcze Most Świętojański i ul. Świętojańska zostały ukończone, już w mediach społecznościowych pojawiły się takie komentarze:

- Estetyka wozu z gnojem;-)
- Wielka chała jakiś prostak to projektował
- Jak brama więzienna
- Żegnaj starówko... Gówno chłopu nie zegarek. Mogła być przysłowiowa wisienka na ugryzionym torcie, a jest jak zawsze
- Balustrada jak brama w zagrodzie, chyba z przeceny.

Most został wykonany według projektu, w którym kształt i forma barierki są wzorowane na barierkach przedwojennych. Widać je na niektórych pocztówkach i projektant starał się je odtworzyć w miarę dokładnie. Ciężko jest więc polemizować z twierdzeniami, że nie pasują do starej części miasta – takie dokładnie bowiem były w dawnym Pułtusku! Można by je pewnie zaprojektować, czerpiąc wzorce z jakiś barokowych balustrad z innego miasta, ale chyba nie o takie sztuczne kreowanie zabytkowej rzeczywistości chodzi! Tak więc wypada się do naszych nowych – starych barierki przyzwyczaić.

W sprawie mostu zastanawia mnie jednak coś innego – czy musiał on być już teraz uroczyszcie otwierany, jeśli nie skończony jest przy nim wiele rzeczy – nawierzchnia chodnika przy kinie,

fragmenty przy styku Staszica ze Świętojańską, mozaika, roślinność na ulicy Świętojańskiej. Most sprawia wrażenie, jakby niektóre rzeczy robiono w pośpiechu i trochę zabrakło czasu na poprawienie usterek i niedoróbek. Komu się tak strasznie spieszyło? – pytają mieszkańcy starego miasta. Czyżby pośpiech, zalecany w przypadku łapania pcheł, miał związek z wyborami? Mam nieodparte wrażenie, że spokojnie można było na jednej części chodnika uruchomić ruch pieszy – konieczny, w związku z remontem tzw. Mostku Miłości – i dalej spokojnie dopracować Most Świętojański i ul. Świętojańską. I tu przechodzimy do kolejnej rzeczy bardzo krytykowanej – mozaiki na nawierzchni ulicy Świętojańskiej, pokazującej miejsce odnalezienia dawnej bramy do miasta. Na zdjęciach obok pokazujemy efekt pracy archeologów i mozaikę. Pomysł był taki, aby stworzyć w pasie ruchu (a więc nie może wystawać) coś, co odda w sposób najciekawszy specyfikę tego miejsca. Mozaika częściowo jest w przejściu dla pieszych, więc będzie można ją obejrzeć dosyć dokładnie. Przy przejściu ma być odpowiednia tabliczka informacyjna, a na budynku Domu Rzemiosła duża tablica z kompletną informacją. Alternatywne rozwiązanie, np. przykrycie jakimś szkłem fragmentów murów, nie wchodziło w grę z przyczyn oczywistych. Pewnie gdyby to był chodnik, taka forma prezentacji byłaby na miejscu.

Uważam, że autorom mozaiki udało się stworzyć coś frapującego i zachęcającego do przeczytania informacji na tablicy. I tu znów szkodę zrobił niepotrzebny pośpiech. Bliskość mozaiki od odnalezionego uroczyszcza do użytku mostu sprawiła, że niedokończenie tego dzieła bije po oczach. O ile łatwiej by nam było o tym wszystkim dyskutować, gdyby most, mozaika, tablice informacyjne, roślinność na Świętojańskiej, etc. były skończone. Mam wrażenie, że nie jestem odkrywcy twierdząc, że otwieranie czegoś jeszcze nieskończonego mija się z celem nawet, jeśli są jakieś inne ważne powody. Co do mozaiki jestem spokojny – za jakiś czas wszyscy się do niej przyzwyczaimy, a przyjezdni będą mieli jeszcze jedną rzecz wartą do zapamię-



tania z Pułtuska. A o to chodzi.

Przestrzeń publiczną między kinem, kanałkami, pasażami, mostem i Świętojańską zmienia swoje oblicze. Ze smutnego kawałka Pułtuska przestaje się w atrakcyjny jego fragment. Mamy tu uroczyszcza z uratowanymi wierzbami, fajnie zaaranżowane miejsce z ławeczkami przy pomniku Gomulickiego, fragment starych murów w Pułtusku, inspirujący widok na kościół Piotra i Pawła, pomnik Świętego Nepomucena, ciekawy architektonicznie Dom Rzemiosła, stosunkowo dużą ilość kwiatów, w tym róż, oraz mozaikę nad dawnymi murami. Wszystko razem tworzy miejsce ciekawe, choć kilka rzeczy by tam się jeszcze zmieściło, takich drobnych, a nadających dodatkowej wartości. Pomysłów mam mnóstwo: tablica informująca o bitwie szwedzko-saksońskiej z 1703 roku, jakieś fajne upamiętnienie powodzi z 1979 roku ze zdjęciem Kina zalanego wodą. Takie zdjęcie, na odpowiedniej tablicy, powinno być w miejscu, gdzie w czasie powodzi znajdował się fotograf – każdy będzie mógł sobie zobaczyć, jaki żywioł dotknął naszego miasta. W pułtuskim kinie (domu kultury) nie takie rzeczy robił Stanisław Anioł z Alternatywy. Też warto w jakiś sposób o tym przypomnieć.

Krytyka jest potrzebna pod warunkiem, że jest konstruktywna. Pośpiech jest wskazany, ale nie przy otwieraniu inwestycji prawie skończonych. Prawie robi tu różnicę.

Grzegorz Gerek - Pułtуска Gazeta Powiatowa

Andrzej Kwiatkowski

Podczas prac związanych z remontem ciągu ulic Starego Miasta odkryto znalezisko archeologiczne w pasie jezdni ulicy Świętojańskiej – fragment muru obwodowego, będącego elementem bramy miejskiej. W celu upamiętnienia konstrukcji ceglanej na powierzchni ulicy wykonano mozaikę z kamieni naturalnych o różnej gramaturze i kolorystyce. Mozaika została wykonana według projektu pani Kingi Przepiórkiewicz, wykonującej prace archeologiczne prowadzone z ramienia firmy Brukarstwo Paweł Goc. W przygotowaniu są tablice z opisem znaleziska, w tym zapewne układu graficznego mozaiki, które zostaną usytuowane w pobliżu tego miejsca.

Most jest solidny, wykonany zgodnie z projektem, nawierzchnie jezdni i chodnika również. Wygląd balustrad, kształty detali, ich grubość, były na bieżąco konsultowane i modyfikowane i tylko w ten sposób mogły uzyskać akceptację władz konserwatorskich. Na pewno ich ażurowa konstrukcja otwiera przestrzeń widokową, która w przypadku dawnego obarierowania była znacznie zawężona. Protokół odbioru prac remontowych na moście Świętojańskim zawiera jednak pewne uwagi. Lista uwag została przekazana wykonawcy, który zgodnie z umową, został zobowiązany do usunięcia opisanych usterek w terminie do dnia 15 lipca br.

Andrzej Kwiatkowski jest inspektorem ds. obsługi medialnej w Urzędzie Miejskim w Pułtusku

Śledztwo w sprawie PPUK trwa - działali na szkodę majątkową na ponad milion złotych

Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce nadzoruje śledztwo w sprawie nadużycia udzielonych uprawnień osobom sprawującym stanowiska zarządzające sprawami majątkowymi spółki.

W latach 2015-2018 Pułtuskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych zarządzane było przez Elżbietę Cachel, Sławomira Blocha, Sławomira Wyrzykowskiego, Andrzeja Doleckiego. Powołany przez nowe władze w 2018 r. Grzegorz Przybyłowski zrezygnował po kilku dniach. Po nim spółką, od końca listopada 2018 r., zarządzał Lucjan Buczyłko, jednak w marcu 2019 roku złożył rezygnację, tłumacząc decyzję złym stanem zdrowia. Tuż po odejściu Lucjana Buczyłki okazało się, że Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce rozpoczęła śledztwo dotyczące zaistniałego w Pułtusk w latach 2015-2018 nadużycia udzielonych uprawnień osobom sprawującym stanowiska zarządzające sprawami majątkowymi PPUK, co miało doprowadzić do wyrządzenia znacznej szkody majątkowej. Zawiadomienie zostało złożone przez Lucjana B.

Śledztwo z art. 296 par. 1 KK, nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Ostrołęce, wciąż trwa. W toku śledztwa ustalono, iż w latach 2015-2018 doszło do nadużycia udzielonych uprawnień przez osoby sprawujące stanowiska zarządzające sprawami majątkowymi PPUK, co doprowadziło do wyrządzenia znacznej szkody majątkowej w kwocie 1 385 832 zł. Jak poinformowała nas Rzecznik Prasowa Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce Elżbieta Edyta Łukasiewicz, na bieżąco są wykonywane czynności, mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, przesłuchiwanie świadków. Do chwili obecnej nie uzyskano opinii biegłego z zakresu księgowości i nie przedstawiono nikomu zarzutów. Śledztwo zostało przedłużone do 31 sierpnia 2020 r.

■ Anna Morawska

a.morawska@pultusk24.pl



Śmierć pod kołami samochodu

Policjanci zatrzymali kompletnie pijaną 34-letnią kobietę, podejrzaną o nieumyślne spowodowanie śmierci. Do wypadku doszło w nocy, z 25 na 26 czerwca, w gminie Pokrzywnica.

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pułtusk, wyjaśniają okoliczności zdarzenia, do którego doszło na jednej z posesji w gminie Pokrzywnica. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 34-letnia kobieta, kierując Citroenem, najechała na 60-letniego mężczyznę. Niestety, na skutek doznanych obrażeń, mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Okazało się, że kierująca autem była nietrzeźwa. Przeprowadzone badanie wykazało blisko 4 promile alkoholu w jej organizmie. Została zatrzymana.

KPP Pułtusk



5-letnia dziewczynka zakażona koronawirusem

16 osoba zakażona i 87 osób na kwarantannie domowej – to najnowszy bilans pułtuskiego Sanepidu.

W poniedziałek 29 czerwca, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Pułtusk, w komunikacie dotyczącym przebiegu epidemii koronawirusa, poinformowała o pozytywnym wyniku testu u 5-letniej mieszkanki powiatu pułtuskiego. Jak czytamy w informacji Sanepidu, dziewczynka przebywa w izolacji domowej, a jej stan jest dobry. To pierwszy przypadek zakażenia koronawirusem wśród najmłodszych mieszkańców powiatu. Ponadto aktualnie na kwarantannie domowej przebywa 87 mieszkańców powiatu. (Red.)

ogłoszenie...

Firma Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk

Branża kostka brukowa, prefabrykaty betonowe, beton towarowy
zatrudni

Kierownik obszaru sprzedaży

Miejsce pracy: Nasielsk (woj. mazowieckie)

Praca na terenie: Ciechanów (okolice), Legionowo (okolice), Maków Mazowiecki (okolice), Nasielsk (okolice), Nowy Dwór Mazowiecki (okolice), Płońsk (okolice), Przasnysz (okolice), Pułtusk (okolice), Warszawa (okolice), Wyszaków (okolice)

Opis stanowiska:

- pozyskiwanie nowych klientów i inwestycji
- wprowadzanie nowych produktów, rozwiązań i innowacji, budowa strategii produktowej
- przygotowanie ofert
- budowanie strategii sprzedaży
- realizacja przydzielonych planów sprzedażowych w następujących segmentach: budownictwo drogowe, sieci kanalizacyjne i wodociągowe, budownictwo kolejowe, budownictwo kubaturowe
- samodzielne prowadzenie spotkań oraz negocjacji handlowych
- sporządzanie raportów sprzedaży

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- doświadczenie na stanowisku przedstawiciela handlowego preferowana branża prefabrykaty betonowe
- znajomość rynku w zakresie sprzedaży kostki brukowej, prefabrykatów betonowych
- prawo jazdy kategorii B (przedstawiciel handlowy)
- komunikatywność, kreatywność i samodzielność w działaniu i poszukiwaniu możliwości rynkowych
- znajomość programów biurowych Word, Excel

Oferujemy:

- umowę o pracę
- niezbędne narzędzia pracy (samochód, telefon, komputer)
- pracę w stabilnej firmie z 30-letnią historią
- atrakcyjny system wynagrodzeń
- dużą samodzielność w działaniu

Poseł o obwodnicy, burmistrz o inwestycjach

O obwodnicy Pułtuska, a także innych, ważnych inwestycjach informowali podczas konferencji prasowej 22 czerwca burmistrz Wojciech Gregorczyk oraz poseł Henryk Kowalczyk. Jedno jest pewne – czeka nas kolejny sezon remontów w mieście.

Tuż po oddaniu Mostu Świętojańskiego do użytku pieszego, w ratuszu odbyła się konferencja prasowa, podczas której burmistrz Wojciech Gregorczyk informował o kolejnych inwestycjach na terenie gminy Pułtusk, natomiast poseł Henryk Kowalczyk mówił o dalszych procedurach budowy obwodnicy.

- Ponieważ ten rejon (ul. Świętojańska i okolice – przyp. red.) jest i tak wielkim placem budowy, postanowiliśmy rozszerzyć ten remont o takie ulice jak Kotlarska - na odcinku do Caritasu, ul. Młodzieżowa - odcinek od dzwonnicy do Benedyktynskiej, Glinki - na odcinku od Nadwodnej do 3 Maja, łącznie za 600 tys. zł w tym roku - powiedział Wojciech Gregorczyk. Możemy też się spodziewać, na jesieni, nasadzeń drzew na wyspie, jednak będą to drzewa niskie.

Obecny na konferencji Wicewojewoda Mazowiecki Sylwester Dąbrowski dodał, że samorządowcy są zadowoleni ze zniesienia uzyskiwania decyzji środowiskowych, dzięki czemu proces remontów dróg trwa szybciej.

- Cieszy, że miasto pięknieje, ale gmina Pułtusk to nie tylko miasto, ale również wieś i pamiętajmy o inwestycjach, które też są tam zrealizowane, m.in. droga w Płocochowie, droga i most w Głodowie, czy droga Pułtusk-Gościejewo z mostem w Białowieży, droga Grabówiec-Zatory, realizowana z funduszu leśnego. To są te inwestycje drogowe najistotniejsze i mam nadzieję, że



teraz też będą składane wnioski na kolejne drogi oraz inne zadania ważne dla gmin - powiedział Henryk Kowalczyk. Konferencja była doskonałą okazją do poinformowania o jednej z najważniejszych inwestycji dla gminy Pułtusk - obwodnicy. Henryk Kowalczyk przypominał, że decyzja o budowie obwodnicy była podpisana przez Ministra Infrastruktury jesienią 2017 r.

- Obecnie jesteśmy na etapie, jak komunikowałem, wydania decyzji środowiskowej. Oczywiście, jak w przypadku każdej decyzji, można się odwoływać, ale mam nadzieję, że tych odwołań nie będzie dużo. Jeśli ta decyzja stanie się ostateczną, będziemy się starali, żeby weszła do listy przetargowej. Przebieg obwodnicy jest zawsze sprawą dyskusyjną - co dla jednego jest dobre, dla drugiego niekoniecznie. Pragnę zapewnić, że wykupy, odszkodowania, są na

bardzo przyzwoitym poziomie i z doświadczenia wiem, że wszyscy ci, których nie dotyka obwodnica, zazdroszczą tym, których obwodnica dotknie. Więc mam nadzieję, że odwołań nie będzie zbyt wiele i będzie szybka decyzja o budowie w systemie zaprojektuj i wybuduj.

Wojciech Gregorczyk poinformował o inwestycjach realizowanych z dofinansowaniem Urzędu Marszałkowskiego w ramach Regionalnego Programu Terytorialnego, na czele z budową w gminie Pułtusk ścieżek rowerowych.

- Udało nam się ten program stworzyć tak, że jest to bardziej budowa ulic ze ścieżkami, niż same ścieżki. W ramach programu remontowana będzie ulica Graniczna, gdzie także powstanie ścieżka rowerowa. Gmina będzie występowała z wnioskiem do Urzędu Marszał-

kowskiego o budowę ścieżki wzdłuż ul. Wyszowskiej do granic gminy. Ścieżka w przyszłości będzie wiodła przez

ulice Sienkiewicza, Baltazara, a w dalszej perspektywie przez mostek, przedłużenie drugiego wygonu i przez ulicę Wspólną i Słowackiego, co stworzy zamkniętą pętlę ścieżki.

Gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie 215 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego na budowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Chmielewie, na odcinku 800 m. W planach jest także nakładka na drogę w Grominie, po której jeździ autobus szkolny, na odcinku 500 m. Obecnie trwają prace projektowe. Gotowe projekty są już na ulice Przechodnią i Zaułek. W tym roku ma zostać wykonany projekt na ul. Krajewskiego, na odcinku od KEN do Wyszyńskiej. Ulica przeszła przegląd instalacji odwadniającej, po którym stwierdzono, że należy ją odnowić.

Z kolei z funduszu sołeckiego będzie wykonany projekt remontu drogi w Szygówku. - Problem w tym, że oprócz krótkiego odcinka na Ponikiewta droga leży na terenie gminy Obryte, więc jeśli nie dojdziemy do porozumienia, lub nie przeniesiemy granic gminy, to nie będziemy mogli remontować tej drogi. Były już co prawda rozmowy na ten temat, ale niestety koronawirus je przerwał - poinformował Wojciech Gregorczyk. Burmistrz rozwił także obawy

o kostkę z remontowanych ulic - kostka jest dobrze rozliczona i chroniona, składowana na terenie PWiK, potem wykorzystywana do remontu innych ulic, m.in. ul. Staszica, Wojska Polskiego, terenu szkoły Płocochowie oraz w kilku sołectwach.

Po stworzeniu, cieszących się uznaniem mieszkańców, nowych stref zieleni, jak kwietnej łąki na Skarpie, nowych nasadzeń w Pasażu Klenczona, Alejkach Gomulickiego czy w Grabówcu, jeśli uda się pozyskać przedłużenie projektu z NFOŚ mają powstać trzy kolejne - park przy ul. Solnej - rozdzielony od budynku samej przystani, Plac Piłsudskiego, czyli dawny Ogródek Jordanowski, z założeniem, że będzie to plac miast partnerskich, których Pułtusk ma 5, z elementami charakterystycznymi dla tych miejscowości, a także dokończenie Parku Narutowicza od ul. Baltazara. Znajdująca się tam dzika skarpa zostanie uporządkowana, obecnie trwa przetarg na piwnice, więc jest szansa, że w tym roku zostanie wyremontowana, niestety nie ma możliwości odbudowy amfiteatru, ponieważ zarówno wymagania techniczne, jak i przepisy bezpieczeństwa, nie pozwalają na przywrócenie jego funkcji.

■ Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl



Pani

Agacie Kołakowskiej

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusku
wyraży najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają

Burmistrz Miasta Pułtusk,

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pułtusku wraz z radnymi



Drogiej Koleżance

Agacie Kołakowskiej

i Jej Bliskim

wyraży głębokiego współczucia
oraz wsparcia i otuchy
w tych trudnych chwilach po śmierci

BRATA

składa zespół redakcyjny

Pułtuskiej Gazety Powiatowej i portalu pultusk24.pl

Lech Chybowski

NA PRZEKÓR

Kartki
z prowincji (8)

Pogoda jest rzeczywiście - jak określają ci, którzy mówią o niej w telewizorach - dynamiczna. Zmienia się tak szybko, że nie nadążają za nią i górale, i prognozy. Kiedy zapowiadają, że na Mazowszu nie będzie deszczu - akurat pada. I odwrotnie. Pocięgą jest, że u nas pada o wiele mniej niż na Śląsku. Szkoda więc czasu na oglądanie prognoz. Jedynym sensownym wyjściem jest powrót do metody Burmistrza ze sztuki Jerzego Szaniawskiego „Ptak” - by wiedzieć jaka pogoda będzie dnia następnego, wystarczy wieczorem popatrzeć na dym z komina...

*

Ale to nie powód, by z powodu deszczu, którego zresztą za dużo tego dnia w naszym mieście nie było, odwoływać rozrywkę kulturalną. Na 23 czerwca zapowiadano występy cyrku „Victoria”. Zwolennicy spiskowej teorii dziejów od razu zaczęli podejrzewać, że miejscowym nie spodobała się nazwa cyrku, bo mogłoby to być odczytane przez politycznych przeciwników (obu opcji) jako przedwczesne sugerowanie zwycięstwa w wyborach.

I musiała mieszkańcom wystarczyć impreza z przecięciem wstęgi i otwarciem - ale tylko dla pieszych - mostu Świętojańskiego...

*

Jeszcze o deszczach. Kilka razy padły już z najwyższych szczebli zapowiedzi podatku za „niełapanie wody deszczowej”, uzależnione podobno od powierzchni dachu. Zgoda. Kara za marnotrawstwo deszczówki, nie tylko w czasach zapowiadanej od zimy suszy musi być. Ale czy państwo też zapłaci (sobie) podatek na niewybudowanie przez lata zbiorników tzw. retencyjnych na rzekach i rzeczках? Czy podatkiem objęte zostaną też dachy Sejmu, Pałacu Prezydenckiego, budynków ministerialnych, koszar, strażnic itp.?

*

Podczas kampanii wyborczej rząd zainteresował się zrujnowanym stadionem nieistniejącego warszawskiego klubu sportowego Skra (za komuny Budowlani). Mam sentyment do tego miejsca, bo dawno, dawno temu oglądałem tam, całą rodziną, zawody żużlowe. Rząd skarcił samorząd stolicy za nieremontowanie tego co z tego „obiekту sportowego” pozostało. A jego stan jest taki, że niedawno zrezygnowała z treningów na nim sama Anita Włodarczyk. Miała tam dobrze, bo wiedząc, że nikogo tam nie ma, mogła skupić się na technice i rzucać gdzie popadnie. Nie bronię stołecznego samorządu, ale jest to obiekt prywatny, więc byłby samorząd zaraz oskarżony o marnowanie publicznych pieniędzy. Poza tym po co stolicy jeszcze jeden stadion, gdy ma „Narodowy” do wszelakich imprez i „Legię” do kopania piłki. Przecież warszawiacy terroryzowali niedawno prywatnego właściciela stadionu „Polonii”, gdy ten chciał go unowocześnić...

*

W przeddzień wyborów podano, że „oficjalna liczba 32,8 tys zakażonych to zaledwie od 2 do 8 proc. faktycznej liczby Polaków, którzy chorują lub już przechorowali koronawirusa. Jeżeli przyjąć, że nierozpoznanych jest 98 proc. zakażeń, to ich faktyczna liczba wynosi 1 milion 600 tysięcy.”

Na szczęście nie dotyczy to Pułtusk, który jest - i oby jak najdłużej pozostał - „cudowną wyspą” na polskiej mapie zachorowań. W sobotę, przynajmniej na targowisku przy Traugutta, w kolejkach po warzywa, truskawki i czereśnie, większość kupujących - bez maseczek - „leżała na sobie”, nie zachowując nawet półmetrowego odstępu...

ogłoszenie...

OGŁOSZENIE

Pułtuskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych sp. z o.o. zatrudni osoby posiadające:

- uprawnienia do kierowania pojazdami powyżej 3,5 t. - prawo jazdy kategorii C
- dokument potwierdzający odbycie kwalifikacji wstępnej lub szkolenia okresowego / świadectwo kwalifikacji zawodowej /
- zaświadczenie o odbyciu szkolenia okresowego na przewóz rzeczy

Pomocnik - Ładowacz

Robotnik - Sprzątac

Zainteresowane osoby proszone są o kontakt osobisty w siedzibie PPUK przy ulicy Staszica 35.

Finansowe wsparcie jednostek OSP

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie wesprze finansowo trzy jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Pułtusk - OSP Trzcinec, OSP Grabówiec i OSP Głodo. W tym celu, 26 czerwca w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, w obecności posła na sejm RP Henryka Kowalczyka, burmistrza Wojciecha Gregorczyka oraz radnego Rady Miejskiej Franciszka Piórka, podpisano stosowne umowy.

380 000 zł dofinansowania, na zakup nowego samochodu, otrzyma Ochotnicza Straż Pożarna w Trzciniecu. Ponadto, po 15 000 zł trafi do jednostek OSP - Trzcinec, Grabówiec, Głodo - na zakup sprzętu i wyposażenia służącego aktywowaniu i doposażaniu Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Umowy na dofinansowanie podpisali przedstawiciele jednostek OSP oraz zastępcą pre-

zesa Zarządu WFOŚiGW w Warszawie Kamila Mokrzycka. W sumie jednostki OSP z województwa mazowieckiego otrzymają 57 nowych samochodów. Dzięki zakupionym pojazdom strażacy ochotnicy będą mogli jeszcze skuteczniej reagować w zakresie zagrożenia środowiska oraz dbać o bezpieczeństwo mieszkańców.

■ Ewa Kowalczyk
e.kowalczyk@pultusk24.pl



Tarcza dla samorządów

W czwartek 25 czerwca w pułtuskim Biurze Poselskim Henryka Kowalczyka odbyła się konferencja z udziałem samorządowców z terenu powiatu pułtuskiego, na temat uruchomienia „Tarczy dla samorządów”.

- Wysokość dotacji wynika z algorytmu kwot zaplanowanych na bieżący rok inwestycji, ale kwota minimalna to 500 000 zł oraz współczynnik zamożności gmin czy powiatów. Aby pieniądze otrzymać należy złożyć wniosek. Pieniądze należy wydać do końca 2021 roku - poinformował Henryk Kowalczyk.

reklama...

Pieniądze z Tarczy samorządy mogą przeznaczyć na infrastrukturę drogową, kanalizacyjną, wodociagową, remonty budynków użyteczności publicznej lub inne inicjatywy podejmowane przez samorząd. Do powiatu pułtuskiego trafi łącznie 8.465.670 zł, z czego powiat pułtusk może otrzymać



kwotę 1.219.215 zł, gmina Pułtusk 3.277.615 zł, gm. Obryte 627.679 zł, gm. Pokrzywnica 1.110.734 zł, gm. Winnica 730.

427 zł, gminy Gzy, Świercze i Zatory po 500.000 zł.

■ Anna Morawska
a.morawska@pultusk24.pl

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA HURT-DETAL



Pułtusk, Al. Kardynała Wyszyńskiego 24
tel. 512 765 621, 512 765 624

elmax.pultusk@wp.pl

- z cyklu
interwencje
Czytelników (4)

Mogiła w Jeżewie

W wędrówkach po północnym Mazowszu, z entuzjastą i znawcą historii regionalnej powiatu pułtuskiego, miłośnikiem lotnictwa, panem Waldemarem Dudkowskim, odwiedziłem okolicę Pułtuska, rozciągającą się przy drodze w kierunku Winnicy i Nasielska. Stawiamy różne, różniste pomniki, upamiętniające chwile chwały oręża polskiego, ludziom którzy zginęli, przelali swoją krew w obronie ojczyzny. Wycieczka, którą odbyłem ze swoim cicerone, miała na celu właśnie odzyskanie pamięci o bohaterach minionych lat. Ale od początku...

Wycieczka, w okresie pięknej polskiej jesieni, w ostatnich ciepłych dniach 2018 r. nie była daleka, bo tylko do Jeżewa, miejscowości graniczącej z Pułtuskim, przy drodze wojewódzkiej nr 619 Pułtusk-Nasielsk. Niewiele ponad kilometr od znaku oznaczającego koniec Pułtuska, po lewej stronie (jadąc w kierunku Nasielska) teren wznosi się lekko do góry i nieopodal zabudowań sołtysa wsi Jeżewo, pana Jerzego Dobrzyńskiego, na terenie pól wspólnoty wsi Jeżewo (będącej pod „jurysdykcją” tegoż sołtysa) znajduje się mogiła nieznanego żołnierza Wojska Polskiego okolona stalowym ogrodzeniem z imponującym krzyżem. Na klepsydrze napis NIEZNANY ŻOŁNIERZ WP POLEGŁ WE WRZEŚNIU 1939R.

Jak wynika z relacji pana Jerzego, w 1943 r., Jan Dobrzyński (tata naszego interlokutora) wraz z ówczesnym sołtysem wsi Jeżewo – panem Lachowskim, postanowili odkopać mogiłę nieznanego żołnierza września 1939 r. I rzeczywiście, na głębokości około 1,5 m, dokopali się do zwłok przykrytych żołnierskim płaszczem, leżących w wodzie. Nie znaleźli przy nim żadnych dokumentów, za wyjątkiem książeczki bankowej (czy też kwitu bankowego) obciążonego pieczęcią banku w Pułtusku. Czy to był Bank Spółdzielczy występujący pod nazwą „Kasa Stefczyka”, obejmujący swoim działaniem gminy: Kleszewo, Gzowo, Obryte i Zatory? Czy był to Bank Handlowy, Czy może Bank Polska Kasa Opieki SA? Czy w końcu może któryś z banków żydowskich funkcjonujących w Pułtusku? Historia milczy! Ale faktem jest, że nieznanego żołnierza pochodził z powiatu pułtuskiego – miał przecież swoje zasoby finansowe umieszczone w pułtuskim banku.

Ale wracając do mogiły nieznanego żołnierza. Panowie Andrzej Dobrzyński i Krzysztof Piotrowicz usypali mogiłę, zwieńczając ją drewnianym krzyżem. I tak było do lat 80. ubiegłego wieku, kiedy to grobem zainteresował się ZBoWiD (Związek Bojowników o Wolność i Demokrację – organizacja kombatancka powstała w 1949 r. przekształcona w 1990 r. w Związek Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych). Trzeba przyznać, że stan mogiły, jaki zachował się do chwili obecnej, zawdzięczać należy właśnie działaniom tej organizacji. Postawiono krzyż, zaprojektowano i zrobiono betonowe ogrodzenie, w którym do dzisiaj, rękami członków rodziny państwa Dobrzyńskich, rosną kwiaty o dużych, rozłożystych liściach. Jedynym mankamentem jest to, że obramowanie, krzyż i ogrodzenie wykonane zostało w osi wschód-zachód, gdy zwłoki spoczywającego tam żołnierza usytuowane są w osi południe-północ. Inicjatywy mające na celu poświęcenie ziemi, na której leży żołnierz września 1939 r, spełzły na niczym.

Pozostają tylko do ustalenia kwestie - czyje doczesne szczątki kryje ziemia we wsi Jeżewo, kiedy żołnierz polski zginął i z jakiego oddziału pochodził? Sadzę, że odpowiedź na pytanie pierwsze jest, po upływie 80. lat, prawie niemożliwa (świadkowie tych dni pełnią już wieczną służbę w innym wymiarze, niż nasza Matka-Ziemia). Ale pozostałe dwa? Spróbujemy!

Na początku września 1939 roku przedmościa Pułtuska od strony zachodniej broniły polskie oddziały pod dowództwem mjr. Jana Kazimierza Mazura: Batalion Obrony Narodowej „Warszawa III” pod dowództwem kpt. Stanisława Gustowskiego, batalion marszowy 13 pułku piechoty – mjr Abaszydze Wachtung, III batalion 115 pułku piechoty rezerwowej – mjr Władysław Klucz, 12 pluton artylerii pozycyjnej i kompania saperów Korpusu Ochrony Pogranicza „Wilejka”. Przeciwnik, wojska niemieckie, w składzie: 11 Dywizja Piechoty (gen. por. M. von Bock) i 61 Dywizja Piechoty (gen. por. S. Haenicke) i trzy bataliony elitarnego pułku SS „Deutschland”. Środka pozycji obrony Pułtuska, odcinka pomiędzy szosą ciechanowską (z prawej) a Narwią (z lewej), bronił batalion marszowy sformowany z nadwyżek osobowych 13 pułku piechoty. Właśnie rowy strzeleckie na jeżewskich wzgórkach (zarysy ich istnieją do dzisiaj) zajmowali żołnierze tegoż batalionu. Pierwotnie nadwyżki 13 pułku miały dołączyć do macierzystego pułku, w okolicach Gruduska, jako jego uzupełnienie. Jednakże, w wyniku znacznej ilości napływających rezerwistów, a także sytuacji na przedmościu Pułtuska, dowódca obrony grodu nad Narwią, mjr Jan Mazur zdecydował o obsadzeniu nadwyżkowym batalionem w sile 800. żołnierzy (bez kompanii ckm) odcinka szosy Pułtusk-Nasielsk. Następnie batalion przesunięty został w kierunku zachodnim. Jak podaje ppor. Jan Szwejkowski – dowódca plutonu nadwyżek IV batalionu 13 pp.

Dnia 06.09.1939 r., wojska niemieckie uderzyły na polskie jednostki broniące dostępu do Narwi. Ataki skierowane były głównie na linię obrony 115 pułku piechoty rezerwowej. Jednak nocą, z 6 na 7 września, nieprzyjaciel wymierzył silny atak na przedmoście w rejonie obronnym batalionu marszowego 13 pułku piechoty. Celem głównym tego natarcia było opanowanie szturmem mostu. Atak został odparty jednak nie bez trudu. Chociaż żołnierze batalionu nadwyżek byli słabo uzbrojeni (stare karabiny francuskie Lebel Modele wz. 1886) i nie wyszkoleni, Niemcy zmuszeni zostali do wycofania się w kierunku wsi Płocochowo. Prawdopodobnie tej nocy zginął żołnierz, którego mogiłą opiekują się do dzisiaj, mieszkańcy Jeżewa.

Już wieczorem, pogłębiany atakami nożnymi nieprzyjaciela, zarysował się poważny kryzys i dowódca obrony przedmościa, mjr Jan Kazimierz



Mazur, zwrócił się do dowódcy 1 Dywizji Piechoty, z prośbą o wyrażenie zgody, na opuszczenie stanowisk na prawym brzegu Narwi. Gen. Wincenty Kowalski wyraził zgodę wyprzedzając tym samym rozkaz operacyjny z godziny 14³⁰ dnia 07.09.1939 r. dowódcy Armii „Modlin” gen. bryg. Emila Krukowicz-Przedrzymirskiego. Dnia 07.09.1939 r., mjr Jan Mazur, o godz. 10³⁰, wydał rozkaz o opuszczeniu stanowisk bojowych na przedmościu i przejście na lewy brzeg Narwi.

Około godz. 13⁰⁰, dnia 7.09.1939 r., obrońcy przedmościa byli już na drugim brzegu rzeki Narwi. Załogę przedmościa skierowano na Wyszków: batalion marszowy 13 pułku piechoty wraz z mjr. Janem Mazurem odszedł do Modlina, Batalion Obrony Narodowej dotarł do Warszawy, część

III batalionu 115 pułku piechoty rezerwowej, pod dowództwem por. Tadeusza Misiaka, dołączyła do 41 Dywizji Piechoty.

Po wycofaniu się IV batalionu za Narew, dowódca plutonu, ppor. Jan Szwejkowski, dokonał „inwentaryzacji” swoich żołnierzy. Brakowało trzech: Franciszka Całkowskiego, Edwarda Myślaka i Tadeusza Smolińskiego. Może mogiła w Jeżewie jest miejscem wiecznego spoczynku jednego z trzech zaginionych żołnierzy ppor. Jana Szwejkowskiego? Kto wie?

Większość artykułów kończę jakimś apelem do naszego społeczeństwa. W tym przypadku apel jest całkowicie zbędny!

Leszek Malinowski

KSIĄŻKI „NAZNACZONE” CZYLI KTO I CO NA NICH WYPISUJE

Łacińskie powiedzenie: habent sua fata libelli tłumaczy się: książki mają swój los. Czasami dodają niektórzy: ulegają swemu przeznaczeniu. Czy nie powinno się mówić raczej – książki mają taki los, jaki zgotowali im ludzie. To my paliliśmy książki, my niszczyliśmy je, my oddajemy je na makulaturę, my wyrzucamy do śmieci, my wyrrywamy kartki...

Bardzo pięknie i z ogromnym ładunkiem uczuć o miłości do książek, o szacunku do nich, choć nieco rozwlekłe, pisała (zapomniana dziś pisarka) Zuzanna Rabska w swych dwutomowych wspomnieniach „Moje życie z książką”, zaczynając tak:

„Miłośnictwo pięknych i rzadkich druków było jedną z pasji kolekcjonerskich mojego Dziadka. Ojciec gromadził książki w celach naukowych. Matka – dla upodobań literackich. Za sprawą tajemniczych fluidów, idących z pokolenia w pokolenie, miłośnictwo ksiąg mam we krwi, w duchu”.

Jeden z rozdziałów nosi tytuł „Książki z dedykacjami”. W jej w domowej bibliotece, jak napisała, „dla książek dedykowanych przeznaczaliśmy specjalną szafę (...) książka dedykowana jest unikatem (...) Autor odręcznym piśmem dokumentuje, iż należy tylko do nas. (...) gdy po latach odczytujemy kreślone w niej pozdrowienie, komplement lub wierszyk okolicznościowy, wylania się z zakamarków pamięci postać autora (...) czujemy zapach minionej chwili, słyszymy jej melodię”.

I wśród wielu wpisów przypomina, że „Władysław Smoleński na „Przewrocie umysłowym w Polsce XVIII wieku” umieścił lakoniczną dedykację: „Córeczko chrzestnej” (...) Ale trafiały się i raczej przyziemne: „Podczas jednego z literackich śniadań, na które co pewien czas zapraszaliśmy przyjaciół, autor „Chłopów” skreślił swoim drobnym ostrym maczkiem na karcie „Opowiadania”: „Bodaj jak najczęściej miła gospościa zapraszała nas na tak świetne flaki, najedzony i upojony Reymont”.

Rabską czytaliśmy dość dawno, więc - przynajmniej szczerze – gdyby nie epidemia koronawirusa i polecenie „zostać w domu” nie wpadlibyśmy na pomysł wydobycia książek „naznaczonych” z pewnej innej, o wiele mniejszej i mniej godnej, domowej biblioteki. I znaleźliśmy w niej, często zapomniane, dedykacje

OKAZJONALNE przypominające pewne miłe momenty życia - „... i mieć wciąż dwadzieścia lat” Ola i Stasiek 29.4.1963” - na zbiorze szkiców Juliana Przybosa „Sens poetycki”, świeżo wydanym przez Wydawnictwo Literackie; druk ukończono w marcu 63 r.

Na albumie „Przyroda Polski” znajdujemy kolejną dedykację z cytatem: „Temu, kto lubi książki, nigdy nie zabraknie wiernego przyjaciela” Władysław Orkan; W hołdzie Jubilatowi...” „Rozmówianej w Warszawie Zosi – Św. Mikołaj 1949r.” - oto gwiazdkowa dedykacja na prezencie. Ale jakim! Na

rozpadającym się, widać czytany przez wielu, reportażu Jerzego Pytlakowskiego „Powstanie Mokotowskie”, wydanym w 1946 roku przez „Czytelnika”.

Boże Narodzenie było też okazją do sprezentowania komuś (?) „Kunigasa” Józefa Ignacego Kraszewskiego (wydanego 1947 roku z ilustracjami Elwiro Andriollego): „Na Gwiazdkę 52 r. od p. Jasiobendzkiej”. Po latach ktoś tę „Gwiazdkę” oprował, zachowując okładkę oryginału.

Bywają dedykacje krótkie jak: „Kochanej Janeczce z okazji imienin – Irena. Andrychów 27.12.1959 r” na „Ostatnich Wależuszach” Kazimierza Chłędowskiego.

Albo dłuższe: „Chciałbyś Boga skropić z obłoków/ - a to ty musisz Bogiem parować.../ Chciałbyś Boga nabyć w kwaciarni/ - a to ty musisz Bogiem zakwitać.../ Chciałbyś Bogu świecę zapalać/ - a to ty musisz palić się Bogiem.../ Chciałbyś Bogu psalmy układać/ - a to życie twe musi być psalmem.../ Chciałbyś Krzyż adorować w fotelu/ - a to ty musisz Krzyż jego przyjąć... Sergiusz Riabinin” to dedykacja na – często widać czytanych - „Dziejach duszy” św. Teresy od Dzieciątka Jezus wydanych 1988 r.. Dostała je w dniu imienin nieznana na osoba od ks. Józefa (nazwisko nieczytelne) oraz trzech par małżeńskich i jednego, jak dziś mówimy, singla. (Z uwagi na ochronę danych osobowych nazwisk nie podajemy.)

Ponad 60 lat temu jakaś Elżbieta obdarowana została „Baśniami włoskimi” Maksyma Gorkiego z dedykacją: „Kochanej Eluni w dniu imienin Elżbieta W. (Dzidka) W-wa dn. 18.VI.59r”. Ciekawe czy obdarowana jeszcze pamięta kim była ofiarodawczyni...

Bywają dedykacje (dla nas) zagadkowe jak ta: „Czasem” dla wspomnień o Nasielsku, Nasielsk X 1966 – 1974 r.” ze stemplem i podpisem „Naczelnik Miasta i Gminy mgr inż. Zdzisław Graczykowski”. (Książka wydana została w 1970 r.).

No i dedykacje zaskakujące, do których nikt nie chce się przyznać. Gruby tom „Komedii ludzkiej” Balzaca, VIII w Czytelnikowskim wydaniu z roku 1958, zawierający m.in. „Piotrusię” i „Proboszcza z Tours” opatrzone tajemniczą nieco dedykacją „Kochanemu Koledze w dniu Imienin Koledzy, Łębork, dnia 4 października 1958 r.”. Tego dnia imieniny obchodzą Franciszek i Edwin. Któremu solenizantowi sprezentowano dzieło pana Honoriusza? Skoro o współpracownikach mowa

Do wydanego w 1978 roku tomu „O niepodległości Polski”, autorzy: Marks, Engels, Lenin, wklejono stronę z tekstem następującym: „Tow. (tu miejsce na

wpisanie nazwiska) Z okazji inauguracji roku szkolenia partyjnego za aktywną działalność w upowszechnianiu ideologii Marksizmu-Leninizmu i polityki Partii wraz z życzeniami powodzenia w pracy i życiu osobistym, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR, Warszawa 1978”. To wtedy nikt nie był godzien nagrody „za aktywność”?

Sporo egzemplarzy „naznaczają” dedykacje **AUTORSKIE**

„Juliuszowi Gomulickiemu z podziękowaniem za wprowadzenie wieczoru autora Przestrogi w Warszawie z najwyższym podziwem i myślą zawsze serdeczną zostawia na pamiątkę A J-P 12/19 maja 1972 r.” na 431 egzemplarzu tomu wierszy Aleksandra Janty-Połczyńskiego „Przestroga dla wnuków”, odbitym w 555 numerowanych egzemplarzach w londyńskiej Oficynie Poetów i Malarzy.

Prof. Jan Górski napisał na swej pracy „Dylematy i tradycje” następującą dedykację: „Prof. (...) z wdzięcznością za Jego obecność i z serdecznym uściskiem dłoni” Warszawa 25 stycznia 1970”.

„Panu Lechowi Chybowskiemu najserdeczniej Waldemar Smaszcz 29.05.2014 r.” na egzemplarzu jego książki „Juliana Tuwima życie o imieniu dziewczyny”, kupionej po zajęciach Uniwersytetu Trzeciego Wieku w jednej z sal Akademii Humanistycznej im. Gieysztora. W 2012 roku Akademia Humanistyczna wydała w jednym tomie „Poezje i Fausta I” Goethego w tłumaczeniu prof. Andrzeja Lama. (Gdy zaczynałem studia był obiecującym asystentem) Miło więc, że autor napisał na pierwszej stronie: „Drogiemu Panu Lechowi Chybowskiemu w polonistycznej wspólnotcie, Pułtusk 4.12.2012”. Są i bardziej „zasłużone” dedykacje. Na egzemplarzu wielce ciekawej książki „Z szumu sosen Puszczy Białej” autorka napisała: „Sz. Panu Lechowi za ogromne zaangażowanie się w edycję mojej publikacji – na pamiątkę uroczystości promocyjnej Alicja Gorczyńska, Pułtusk 3.04.08”.

Bywają autorskie wpisy nad wyraz krótkie jak (cyrylicą): Na pamjat od awtora g. Irkutsk 11.08.07 g.” od Raisy Winokurowej, autorki „Działo się to w Rosji, historia życia rodziny polskich przesiedleńców”. Autorka „skłamała” w dedykacji, bo podpisywała książkę - z tekstem rosyjskim i polskim, wydaną dzięki „Wspólnocie Polskiej” - w Domu Polonii. Albo takie: „Z pozdrowieniami od autora. W-wa 7. III. 2013” na egzemplarzu „Upiorów Bałtyku” Henryka Mąki. Pracowaliśmy wiele lat razem w redakcji jednej z gazet. „Ascetyczną” dedykację tłumaczy fakt, że autor miał wtedy ponad 80 lat...

Hojniejszy w słowach był autor tej



dedykacji: „Prof. Zdzisław Libera te próby dialogu z sobą, przeszłością i Krakowem zechce łaskawie przyjąć od Starego Krakowianina. 16. III. 1965”. Tak wpisał się – polonista poloniście - na egzemplarzu swej książki „Łowy na kryteria” prof. Kazimierz Wyka.

Bywają autorskie tajemnicze: „Drogiemu Januszowi – przewodnikowi mojego zagonu w jego heretyckie (?) regiony. Listopad 1985” - to na „Popiołach i korzeniach” Emanuela Mateusza Roztworowskiego. Do rozszyfrowania tylko przez darczyńcę i obdarowanego.

Sporo czasu zajęło nam rozszyfrowanie prawie „lekarskiego” pisma prof. Jana Zygmunta Jakubowskiego, który na I wydaniu swej książki o Adolfie Dygańskim „Zapomniane ogniwo” napisał: „Zdzisławowi ze starą przyjaźnią. Warszawa, kwiecień 1967 r.” Pozwalamy sobie przypuszczać, że było to skierowane do prof. Zdzisława Libery; obaj panowie pracowali wtedy na Wydziale Filologii Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego.

Na „Zarysie dziejów Milanówka” (rok 1995) napisano: „Dr Januszowi Szczepańskiemu, wybitnemu regionalistcie, którego dzieła były inspiracją i do swoich badań, z życzliwością, Warszawa 17 I 96 r.” Kto dedykował nie wiemy, bo podpis nieczytelny, a autorów było kilku.

Artur Iniański na książce „Ciechanowskie Spotkania Muzealne, 15 lat promocji kultury i regionu” z roku 2006 napisał: „Szanownemu Panu Dziekanowi prof. Leszkowi K. Gilejko z życzeniem miłej lektury, Ciechanów 28.VI.2008 r.”

W bibliotecznym gąszczu można trafić i na „niechlujne” dedykacje, które nie powinny być tak nazywane. To zwykle podpisy autorów, pozbawione nawet dat, tak jak na pierwszym wydaniu (rok 2001) „Syberiady polskiej” Zbigniewa Domino. Nadto - czytelnie napisał autor tylko swoje imię.

Na półkach odkryto kilka książek-nagród, na które obdarowani zasłużyli swoją działalnością lub **PRACĄ**

Nikt przecież nie pozbędzie się z domowej biblioteczki, choć to nagroda nie dla niego, sienkiewiczowskiej, starannie oprowanej, „Trylogii”, „naznaczonej” w I tomie „Ogniem i mieczem” stosowną dedykacją:

„Drogiemu Naszemu Koledze i Kierownikowi na pamiątkę długich lat współpracy od „Społem” do WPHS, Koleżanki i Koledzy 25 II 1955 r.”, sporządzoną przez kogoś, kto nie wahał się na lekcjach kaligrafii.

Też starannym piśmem, choć bardziej oficjalnie, zadedykowano „Romansoid” Zygmunta Trziszki:

„Ob. (...) za bardzo dobre wyniki w nauce i postawę społeczną na kursie w zakresie szkoły dla pracujących. Zarząd Okręgu ZZPHiS, Kierownik kursu, Opiekun kursu. 14 VI 1969 r.”

Na okazałym tomisku Encyklopedii Techniki Wojskowej z roku 1978 skomplikowanym, ale czytelnym piśmem wpisano: „DLA KPT. INŻ (...) KOLE-DZY Z ESKADRY TECHNICZNEJ”. Krótko, wyraźnie, po wojskowemu.

Znalazło się i kilka książek „naznaczonych” przeznaczonych dla **DZIECI** Co w latach 50-tych ub. wieku dawano na pamiątkę Komunii przypomina dedykacja na sienkiewiczowskim „Quo vadis”: „W dniu pierwszej Komunii Świętej (...) kochanemu Rodzice. 4 VI 1953 rok”.

Co dawano w prezencie na imieniny? Też książki. Na przykład „Baśnie” Jana Christiana Andersena, ze wstępem Anny Miłskiej, kolorowymi ilustracjami Jana Marcina Szancera oraz z dedykacją: „W dniu imienin kochanemu braciszko-wi (...) ofiaruje Darek 1/III – 1951 r.” Dzieci zresztą dostawały książeczki często, ot z byle jakiej okazji, od bliskich z rodziny. Na „Bajdurkach” Janiny Porazińskiej, ilustrowanych przez Ignacego Witza czytamy: „Dla Eluni bajeczki, małej Blondaseczki, za to, że jak była chora lekarstwa łykała i za to, że jak była w Gdyni kominiarza się nie bała. Ciocia Niunia 25. 8. 52”.

I od kolegów: „Miłej Elżuni na pamiątkę Krzyś, Warszawa 4 X 1954 r.” - dedykacja na „Baśniach narodów Związku Radzieckiego” Wandy Markowskiej i Anny Miłskiej. Pożyteczny to był prezent, bo o ile mniej pamięć nie myli dzieło to figurowało w lekturach szkolnych.

Książkami nagradzano – zwyczaj ten jeszcze na szczęście nie zanikł zupełnie - uczniów. Na górze strony pieczęć „szkoła podstawowa nr 89 ul. Kowelska 1”, niżej wykalfografowano: (...) w nagrodę za dobrą naukę 23 VI 56 r. Wychowawczyni I. Kopczewska, Kierownik szkoły (nieczytelne). I jeszcze jedna (przypadkowa) informacja: w prawym górnym rogu ktoś ołówkiem zaznaczył VI c; wiadomo więc, do której klasy uczęszczał ten dobry uczeń. Książkę „z lektur” - „Wspomnienia niebieskiego mundurka” Wiktora Gomulickiego - otrzymała też uczennica (jest pieczęć)

„To wydarzyło się naprawdę... czyli niezwykła historia z życia mojej rodziny”

Pod takim ciekawym tytułem Biblioteka Publiczna im. Lelewela zorganizowała konkurs dla uczniów szkół pułtuskich. Jego celem było: promowanie wartości i więzi rodzinnych, kształtowanie pozytywnego wizerunku rodziny, zainteresowanie historią swojej rodziny oraz rozwijanie zdolności literackich. I - sądząc po nadesłanych pracach - konkurs swe cele spełnił. Zaczynamy w Pułtuskim Notatniku Kulturalnym drukowanie nagrodzonych prac. Na początek praca zdobywczyni I nagrody – **Magdaleny Śniegockiej**, uczennicy klasy VIII a Szkoły Podstawowej nr 3 im. Kościuszki w Pułtusku.

Historię, którą chciałabym przedstawić, po raz pierwszy poznałam będąc małą dziewczynką. Babcia opowiadała ją mojej mamie. Wtedy niewiele zapamiętałam z tej opowieści, chyba jedynie tylko to, że dotyczyła moich pradziadków oraz pewnego Żyda o imieniu Aron. Ponownie usłyszałam ją, kiedy byłam już starsza. Zrozumiałam wówczas, o kim tak naprawdę była. W ubiegłym roku szkolnym wzięłam udział w programie Szkoła Dialogu. W czasie spotkań organizowanych w naszej szkole, na temat polsko-żydowskiego dziedzictwa, dowiedziałam się wiele o życiu Żydów z Pułtuszka i okolic. Temat ten bardzo mnie zainteresował i wtedy też przypomniałam sobie historię moich pradziadków, którą chciałabym opowiedzieć.

Moi pradziadkowie - Aleksandra i Stanisław Książak - mieszkali we wsi Obryte położonej niedaleko Pułtuszka. Posiadali dość duże gospodarstwo rolne, dlatego też pradziadek Stanisław często prosił sąsiadów, rodzinę czy przyjaciół o pomoc przy pracach w polu. Jedną z osób pomagających w gospodarstwie był Żyd o imieniu Aron (niestety moja babcia nie pamięta jego nazwiska). Przed wojną w Obrytem mieszkali wiele rodzin żydowskich. Większość zajmowała się krawiectwem, szewstwem, handlem różnego rodzaju towarami na pułtuskim rynku. Rodzice Arona, prawdopodobnie (tego też babcia dobrze nie pamięta), prowadzili karczmę w Obrytem. Mój pradziadek poznał Arona jeszcze zanim ożenił się z babcią. Aron był w podobnym wieku jak dziadek. Od samego początku bardzo się polubili. Różnice społeczne, kulturowe i wyznaniowe nie miały dla nich żadnego znaczenia. Aron wielokrotnie uczestniczył w różnego rodzaju uroczystościach, zabawach, na które chodził dziadek. Gdzie się poznali, tego nie wiem, być może w karczmie rodziców Arona. Ich znajomość nie zakończyła się nawet wówczas, kiedy pradziadek założył własną rodzinę.

Aron natomiast nigdy się nie ożenił. W okresie wzmoczonych prac w polu Aron pomagał pradziadkowi. Był bowiem bardzo pracowity i uczciwy. Mimo braku wykształcenia był zdolnym i mądrym człowiekiem. Z biegiem lat Aron stał się stałym bywalcem w domu pradziadków. Oni traktowali go jak członka rodziny. Jadał z pradziadkami posiłki, a także zdarzało się, że zostawał u nich na noc. Zarówno Aron jak i mój pradziadek Stanisław uwielbiali ze sobą rozmawiać. Dyskusje prowadzili na różne tematy, zaczynając od spraw dotyczących prowadzenia gospodarstwa, do bardzo poważnych rozmów na temat ówczesnej sytuacji politycznej. Niestety (wbrew woli mojej prababci) często zdarzało się, że owym wspólnym dyskusjom, towarzyszyły napoje wysokoprocentowe. Wtedy też rozmowy mogły trwać nawet do białego rana. Mimo to ona także darzyła Arona ogromną sympatią. Również i jej często pomagał przy pracach w domu czy ogrodzie. Prababcia bez żadnych obaw pozostawiała swoją córkę pod opieką Arona, gdy musiała na przykład gdzieś wyjść.

W czasie II wojny światowej gmina Obryte znalazła się w granicach Rzeszy. W Obrytem utworzono posterunek niemieckiej żandarmerii. Nastąpiły bardzo ciężkie czasy dla mieszkańców wsi. Musieli przymusowo oddawać zwierzęta i płody rolne. Byli zastraszani przez Niemców. W pierwszych dniach wojny ludność żydowską zaczęto wysiedlać. Stało się tak też z rodziną Arona. Jego rodziców okrutnie pobito i gdzieś wywieziono. W czasie kiedy ich zabierano, Aron był w domu pradziadków i tylko dlatego nie podzielił losu swoich bliskich. Pierwszy dowiedział się o tym, co się wydarzyło pradziadek. Kiedy przekazał tę straszną informację Aronowi, ten natychmiast chciał pobiec, szukać rodziców. Pradziadek wiedział, że jeśli to zrobi, również i on zostanie wywieziony przez Niemców. Nie pozwolił więc przyjacielowi opuścić swojego domu, domyślał się bowiem, jaki los może go spotkać.

Początkowo Aron ukrywał się w

piwnicy, która znajdowała się na polu pradziadka. Potem, aby nie narażać pradziadków, ukrył się w pobliskim lesie (jedyne, co przychodzi mi w tym momencie na myśl to, że być może była to jakaś ziemianka). Co noc pradziadek nosił mu żywność - upieczony przez babcię chleb, mięso czy mleko. Aron przebywał tam dość długo. Niestety w owym czasie mieszkał w Obrytem człowiek, który współpracował z Niemcami i to on prawdopodobnie wydał Arona i wskazał miejsce jego pobytu Niemcom. Kilkakrotnie przychodził do pradziadków i groził, że jeśli nie przyznają się do ukrywania Żyda, to doniesie na nich. Babcia wspominała, że po wojnie mieszkańcy mówili, że w domu tego człowieka znaleziono wiele przedmiotów oraz złota należącego wcześniej do Żydów. Ostatniej nocy, podczas której mój pradziadek widział się z Aronem, długo rozmawiali o jego ewentualnej ucieczce. Po wsi bowiem krążyły już plotki o Żydie ukrywającym się w lasach. Aron domyślał się, że wkrótce może zostać złapany. Kiedy pradziadek wrócił nad ranem do domu, bardzo długo płakał. Powiedział wówczas prababci, że właśnie pożegnał swojego ukochanego brata Arona. Aron na zawsze pozostał w pamięci moich pradziadków.

Co stało się z Żydem Aronem, tego nikt nie wie. Fakt, że Niemcy następnego dnia przyjechali do pradziadków i splądrowali im cały dom oraz budynki gospodarcze, świadczyłby o tym, że nie znaleźli Arona w lesie. Pradziadek do końca wierzył, że udało mu się uciec. Po wojnie szukał jakiś śladów dotyczących swojego przyjaciela. Wypytywał mieszkańców pobliskich wiosek, ale niestety nikt nie wiedział nic o Aronie.

Cieszę się ogromnie, że babcia zapamiętała i opowiedziała mi historię o moich przodkach, którzy kierowali się wartościami, którymi ja chciałabym kierować się kiedyś w dorosłym życiu. Jestem niezmiernie dumna z tego, że ta historia wydarzyła się właśnie w mojej rodzinie. Żałuję bardzo, że nie spotka-

kwencję w I semestrze roku szkolnego 2004/2005”. Ten sam młody człowiek otrzymał nieco wcześniej książkę „Polscy poeci dzieciom” z dedykacją: „dla „pana Aleksandra” od Ciotecznej prababci Niusi (Wiktorii). Wielkanoc, marzec 2002 r.”

Ciąg dalszy w kolejnym PNK.

Lech Chybowski



łam moich pradziadków (zmarli długo przed moim narodzeniem). Tak wiele miałabym do nich pytań. Bardzo bym chciała dowiedzieć się u źródła... Jakie nazwisko nosił Aron? Jak wyglądał? Czemu się nie ożenił? O czym najczęściej rozmawiał z pradziadkiem? Jakim był człowiekiem? Niestety, odpowiedzi

na te, i wiele innych pytań, nigdy już nie uzyskam.

*Ku pamięci Arona, Żyda ze wsi
Obryte
Przyjaciela mojego pradziadka
Stanisława*

Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego TPD Nr 5, Warszawa ul. Stawki Nr 5 z wpisem: „Eli Jaworek nagroda za pilną naukę i poprawne zachowanie, Warszawa 1 lutego 1958 r.”

W lekturach była też „Zemsta rodu Kabunauri” Heleny Bobińskiej. Tę książkę - tu czerwony duży stempel - „Nagroda. Za b. dobre wyniki w nauce i zachowaniu w roku szkolnym 1961/2 w kl. Vc otrzymuje Terenia...” Nazwisko nieczytelne, bo wilgoć rozmyła i pióro i

stempel. I jeszcze - „w nauce i” zostało wykreślone. Można domniemywać, że była to więc nagroda za zachowanie.

Z latami dedykacje stawały się jeszcze bardziej „nowoczesne”. Uczeń I klasy w szkole podstawowej nr 310 im. Michała Byliny, Aleksander Sawicki nagrodzony został książeczką Jolanty Sztuczynskiej „O niegrzecznym Barbeluku” z dedykacją, podpisaną przez Dyrektora i Wychowawczynię, załączoną na wydrukowanej kartce: „Za 100% fre-



TRADYCJE TEATRALNE PUŁTUSKA VI

Pułtuskie Teatry Amatorskie - Konkurs „PTA-K”

Ogłaszamy KONKURS TEATRALNY
VI Pułtuskie Teatry Amatorskie - Konkurs „PTA-K”
pod patronatem Burmistrza Miasta Pułtusk.

Ogłaszamy nabór do udziału
w WARSZTATACH EDUKACYJNYCH

15 lipca, godz. 18⁰⁰ - 20⁰⁰ - WARSZTAT AKTORSKI,
prowadząca: prof. Bożena Suchocka
Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Starym Szelkowie

21 lipca, godz. 18⁰⁰ - 20⁰⁰ - TECHNIKA MOWY,
prowadzący: prof. Stanisław Górka
Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku

23 lipca, godz. 18⁰⁰ - 21⁰⁰ - PERFORMANCE,
prowadzący: Paweł Korbus
Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku

29 lipca, godz. 18⁰⁰ - 21⁰⁰ - PRACA NAD ROLĄ Z ZASTOSOWANIEM IMPROWIZACJI,
prowadzący: Grzegorz Mrówczyński
Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku

20 sierpnia, godz. 18⁰⁰ - 20⁰⁰ - CIAŁO W PRZESTRZENI SCENICZNEJ,
prowadzący: Artur Lis
Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Starym Szelkowie

24 sierpnia, godz. 11⁰⁰ - 12⁰⁰ - TEATR OD KULIS - warsztaty wyjazdowe do Teatru STUDIO w Warszawie

26 sierpnia, godz. 18⁰⁰ - 20⁰⁰ - SCENOGRAFIA, KOSTIUMY I CHARAKTERYZACJA,
prowadzący: Jan Kozikowski
Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Starym Szelkowie

Zapraszamy do udziału!

Szczegóły na stronach: www.mckis.pulstusk.pl, www.teatrwpulstusk.pl

Pożegnanie z ukochaną parafią



Po 10 latach posługi proboszczowskiej, w niedzielę 28 czerwca, ksiądz Dariusz Multon pożegnał się z ukochaną parafią św. Wojciecha w Zambskach Kościelnych. W tej wyjątkowej chwili towarzyszyli mu oddani parafianie, mieszkańcy gminy Obryte, goście, przyjaciele i współpracownicy.



Niedzielną uroczystość rozpoczęła Msza Święta dziękczynna oraz o Boże Błogosławieństwo dla parafian i gości. Homilię wygłosił, pochodzący z Zambsk Kościelnych, ks. Wojciech Witkowski, przypominając zgromadzonym wkład, jaki wraz z proboszczowską służbą, wniósł do parafii ks. Dariusz Multon, służąc od ogromnego zaangażowania w niezwykle potrzebne remonty świątyni, po budowanie i jednoczenie wspólnoty. Zambska parafia zdecydowanie wyróżnia się na tle pozostałych w dekanacie pultuskim, jeśli nie w całej diecezji, a to z całą pewnością zasługa 10-letniej pracy księdza proboszcza i jego oddanych parafian, przyjaciół, a także tych, którzy przez te wszystkie lata współpracowali dla dobra parafii św. Wojciecha, przy wielu, jakże udanych przedsięwzięciach – Takich uroczystości, jak te wrześnie w Zambskach Kościelnych, mogłoby nam pozazdrościć niejedno miasto. A to działo się w parafii, która w statystykach liczy sobie niewiele ponad tysiąc mieszkańców. Ale dla nas najcenniejsze było to, że miłość Księdza Darka do nas była mierzona tym, że realizował to, do czego został przez Chrystusa wezwany, by być wszystkim, dla wszystkich. Bez wyjątku. A to miało swój wyraz w poświęconym czasie, w tysiącach godzin rozmów w otwartej dla każdego plebanii – zwrócił się do zgromadzonych w homilii ks. Wojciech Witkowski – Bezценne są też setki kilogramów kawy, której można było w czasie takiej rozmowy zakosztować.

I ten styl, którym zaraził nas wszystkich, że przez te 10 lat doszło do tego, że ekspres do kawy w wielu naszych domach, to już nawet nie żaden luksus, ale tak, jak stół konieczne wyposażenie naszego domu, coś, co ułatwia nam relacje z innymi. Bogu niech będą dzięki, że zesłał nam takiego kapłana, proroka czynu, który przez, jakby nie było, krótki czas, zrobił dla nas tak wiele. Tym bardziej w takiej sytuacji trudniej nam jest przyjąć decyzję naszego biskupa o przeniesieniu Księdza do innej parafii – dodał.

W imieniu parafian, na początku Eucharystii, głos zabrała Agata Zielińska – Ksiądz Dariusz – proboszcz, który jak mało kto, uczył nas, czym jest wspólnota i jak ważne jest, aby każdy z nas miał w niej swoje miejsce, jako wyjątkowy element tej jedynej w swoim rodzaju układanki. Nie szukał poklasku, nie unosił się pychą. Każdy, młody czy starszy, kobieta czy mężczyzna, mieszkawiec naszej parafii czy gość, każdy bez względu na funkcję czy zajmowane stanowisko, traktowany był przez Ciebie jak osoba wyjątkowa i wyjątkową opieką otaczana. Myślę, że nikt nie ma wątpliwości, że dane nam było coś bardzo ważnego – spotkanie Księdza Dariusza, wielkiego i wyjątkowego wędrowca w służbie Chrystusa, misjonarza dobrego słowa, dobrej nowiny i uczynków. Spotkaliśmy na swojej drodze człowieka niezliczonych zalet i talentów. Ksiądz Dariusz, to postać, która na zawsze pozostanie w naszych sercach. Cieszymy się dziś, że Jego charyzma i liczne talenty zostały docenione przez hierarchów kościoła i życzymy Mu wielu sukcesów i Błogosławieństwa Bożego na dalszej drodze Jego kapłańskiej posługi.

Uroczystość pożegnania Kapłana, odchodzącego po wielu latach do innej parafii, to dla wielu wiernych bardzo ważny moment. W tym przypadku był jeszcze bardziej szczególny, nie tylko dla parafian, żegnających ukochanego Księdza, przyjaciela i ojca, ale dla samego proboszcza, żegnającego się z ukochaną parafią i wiernymi – Dziękuję Bogu, że dogadaliśmy się i polubiliśmy się, i że w sumie dzięki temu dużo dobrego udało nam się zrobić – dla kościoła i całej naszej wspólnoty. Ja myślę, że trochę też dla zjednoczenia tej naszej wspólnoty.

Oczywiście letników, także wycieczkowiczów, zawsze uważałem za trochę swoich parafian. Wśród nich poznałem bardzo dużo ludzi kochających Pana Boga i lubiących księży, nawet trochę mnie... Bardzo dziękuję kochani Panu Bogu za Was, których Pan Bóg postawił na mojej drodze – zwrócił się do zgromadzonych Proboszcz Parafii św. Wojciecha w Zambskach Kościelnych ks. Dariusz Multon. Ksiądz Proboszcz dziękował – ministrem, organistom, kościelnemu Markowi Pawłowskiemu, rodzinom z Zambsk Kościelnych, młodzieży, dzieciom, Marii Kucharczyk, Komendzie Powiatowej Policji w Pultusku, władzom samorządu gminy Obryte oraz pracownikom urzędu gminy, HDK w Pultusku, jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu parafii i gminy Obryte, dyrekcji i nauczycielom PSP w Zambskach Kościelnych oraz ZPO w Obrytem, Grupie Rekonstrukcji Historycznej 13 pułku piechoty przy PTS-K w Pultusku, parafiankom, które od zawsze stroiły pięknie kościół, wszystkim sołtysom, kołom różańcowym, pultuskim mediom, moderator parafialnego Facebooka, ks. Wojciechowi Witkowskiemu, ks. Kamilowi Nowackiemu, ks. Walerianowi Niewiadomskiemu – Dziękuję także mojej Mamie, która zawsze o mnie i o Was się martwiła, żeby nam wszystko wyszło dobrze i ciągle się za nas modliła. Moi Drodzy, wszystkim za wszystko bardzo dziękuję. Wielu ludziom wiele zawdzięczam, że naprawdę serce mnie boli odchodząc z Zambsk Kościelnych.

Mszę Świętą zakończyło pożegnanie Proboszcza ze sztandarami, po czym grupy parafialne, dzieci i młodzież, przedstawiciele władz gminnych, gminnej oświaty, służb mundurowych, mieszkańcy parafialnych wsi, jednostek OSP, małżonkowie i narzeczeni oraz przyjaciele i współpracownicy, na ręce odchodzącego Proboszcza złożyły podziękowania, kwiaty i upominki.

- Tu w tej świątyni, dziś, znajdują się osoby, które wypowiedziały następujące słowa – dzięki Księdzu Darkowi otrzymałam, otrzymałam wzmocnienie w Panu Bogu. Czyż nie jest to przepiękne świadectwo dla każdego kapłana? Ale zapewne nie byłoby tego

świadectwa, gdyby nie wartości, które Księżę Dariuszu wyniosłeś z domu rodzinnego. Proszę także, w naszym imieniu, uściskać swoją Mamę. Bóg pisze przedziwne scenariusze. W ubiegłym roku wspólnie oddaliśmy hołd Matce Boskiej Ostrobramskiej. Dlaczego o tym mówię? Ponieważ przyszło mi pewne skojarzenie. Zwracam się do Księdza Darka, jeszcze jako proboszcza parafii w Zambskach, ale już za moment Dziekana Dekanatu Sierpeckiego. Drogą Księżę, czyż nie żał Ci tej wspólnoty kurpiowskiej z grodu zambskiego, czyż nie żał Ci tych lasów kurpiowskich, tych łąk kwiecistych, tej rzeki, przepięknej Narwi? Nasze ostatnie słowo jest takie. Wywiesiłeś w świątyni wizerunek Prymasa Tyśiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ludzie mówią – czas to pieniądz, a ja Wam mówię – czas to miłość. Tej przepięknej miłości i dobroci w dalszej posłudze kapłańskiej życzymy Ci. Niech Dobry Pan, pierwszy Kapłan naszego Kościoła, Jezus Chrystus, błogosławi Ci – zwrócił się do Ks. Dariusza Multona sekretarz gminy Obryte Mirosław Barszcz.

Ostatnim punktem uroczystości było posadzenie dębu przed świątynią, na pamiątkę kapłańskiej posługi ks. Dariusza Multona w parafii św. Wojciecha w Zambskach Kościelnych.

W środę 1 lipca, decyzją Biskupa Płockiego Piotra Libery, proboszcz parafii św. Wojciecha w Zambskach Kościelnych ks. Dariusz Multon, rozpocznie posługę proboszcza w parafii św. Maksymiliana Kolbego w Sierpcu, a także obejmie funkcję Wicedziekana Dekanatu Sierpeckiego.

Księdzu Dariuszowi Multonowi, w imieniu zespołu redakcyjnego Pultuskiej Gazety Powiatowej, składam najserdeczniejsze podziękowania za wieloletnią współpracę. Dziękujemy, że zawsze mogliśmy liczyć na Księdza wsparcie i dobre słowo. Życzymy przede wszystkim dużo zdrowia. Niech Boże Błogosławieństwo towarzyszy Księdzu nieustannie na dalszej kapłańskiej drodze. Do zobaczenia!

Ewa Kowalczyk



więcej zdjęć do obejrzenia na
pultusk24.pl

OGŁOSZENIA DROBNE, REKLAMY, INFORMACJE

AUTOMOTO

SPRZEDAM

KUPIĘ

- Kupię każdy samochód, może być uszkodzony tel. 508 210 318

BUDOWLANE USŁUGI

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

- MALOWANIE DACHÓW CIŚNIENIOWO SOLIDNIE,** tel. 512687505

OGRODNICTWO

RÓŻNE

- Sprzedam zegary niemieckie: ściennie i stojące podłogowe, przedwojenne po gruntownej konserwacji i renowacji. Atrakcyjne ceny, Pułtusk. Tel. 502-715-566
- Wolontariusz z Legionowa Wasilewski Zdzisław zawzięcie i przywiezie riksą osobę niepełnosprawną na terenie miasta. Zapraszam do kontaktu, tel. 22/ 784-86-25

ROLNICZE

- Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus ,MTZ (z napędem lub bez napędu), T 25 ,C-360 , C-360 3p,C-330 , C-328 tel 603 502 876

ZWIERZĘTA

- Sprzedam jalówkę wycieloną w czerwcu. Tel. 698-196-822

USŁUGI

FRYZJER damsko-męski T. Dąbrowskiej w Legionowie przy ul. Piaskowej 5. Serdecznie zapraszamy. Tel. 601-230-789

- Ogrody – projekt i wykonanie. Tel. 514-082-577
- Mycie kostki i elewacji, prace ogrodowe, tel. 602 221 961
- Pranie wykładzin i tapicerki, sprzątanie, tel. 602 221 961

Rolety, Rolety wolnowiszące, Rolety Dzień-Noc, Plisy, Moskitiery, Markizy, Żaluzje, Vertikale, Folie naszybowe www.sasin-rolety.pl, tel. 509-818-571

USŁUGI FINANSOWE

- Inwestycje
 - Kredyty i leasing
 - Ubezpieczenia
 - Nieruchomości
 - Telekomunikacja
- Kontakt: 600 839 759

UROCZYSTOŚCI

PRACA

Automatyk ds. chłodniczych. Tel. 664-473-560

Elektryk, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664-473-560

GOPS Nieporęt zatrudni pracownika socjalnego. Informacje pod nr tel. 698 695 059

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Nieporęcie zatrudni pracownika na stanowisko podinspektora ds. pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Informacje dostępne na BIP Ośrodka oraz Urzędu Gminy Nieporęt i nr tel. 698 695 059

Hydraulik. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664 473 560

Magazynier, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664-473-560

Młodego mężczyznę do przyuczenia. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 664-473-560

- Poszukujemy zarówno doświadczonych brukarzy, jak i pomocników brukarzy. Oferujemy umowę o pracę, dobre zarobki. Kontakt: 518-938-622
- Poszukuję mechanika samochodowego lub elektromechanika. Adres siedziby AUTO NAPRAWA PAWEŁ RUCIŃSKI Sokołówek 10, 05-254 Dąbrówka. Tel. 694 941 869
- Poszukuję pracowników do prac w ogrodach, tel. 500 276 269

Salon fryzjersko-kosmetyczny „Krystyna” w Legionowie zatrudni fryzjerów, uczniów, stażystów! Na dowolny etat! Na dowolną umowę! Tel. 501 333 719

- Zatrudnię Elektryków, dojazd do pracy zapewniony. Zainteresowane osoby proszę o kontakt telefoniczny 792 019 985
- Zatrudnię mechanika lub poszukuję osoby chcącej nauczyć się pracy w zawodzie. AUTO ZAAM,

Moszyn 25. Tel. 503-163-819

- Zatrudnię pomocnika do robót wykończeniowych, tel. 602 456 283

SZUKAM PRACY

- Emeryt z uprawnieniami ogólnobudowlanymi podejmie pracę. Tel. 507-872-807
- Rencista złota rączka, podejmie pracę dodatkową. Tel. 512-054-426

Sprzątanie ogrodów, Legionowo i okolice. Tel. 509-853-117

- Zaopiekuję się starszą panią lub panem. Tel. 502 564 154

OFERTY URZĘDU PRACY W LEGIONOWIE

Stan na dzień Stan na dzień Stan na dzień 22.06. 2019r.

Osoby zainteresowane prosimy o zgłaszanie się do Powiatowego Urzędu Pracy w Legionowie

Telefon kontaktowy: (22) 764 03 31 email: oferty@puplegionowo.pl

- DOM DZIECKA IM.OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI W CHOTOMOWIE, Chotomów, Wychowawca, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne, komunikatywność, kreatywność, otwartość, pasja pracy z dziećmi, dyplom ukończenia studiów. Obowiązki: praca z dziećmi i młodzieżą z rodzin dysfunkcyjnych. Praca w zespole wychowawców.

- NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE ZGROMADZENIA SIÓSTR SŁUŻEBNICZEK NMP NIEPOKALANIE POCZĘTEJ-PROWINCJA ŁÓDZKA, Warszawa, kucharz, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe gastronomiczne, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych, 2 lata doświadczenia, znajomość zasad HACPP. Obowiązki: samodzielne przygotowywanie posiłków. Opracowywanie jadłospisów. Zachowanie zasad higieny na stanowisku pracy.
- Krzysztof Wiktorek ZAKŁAD INSTALACYJNO-BUDOWLANE "INSTAL-TERM", Legionowo, Monter instalacji i urządzeń sanitarnych, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, doświadczenie w zawodzie 6 miesięcy. Obowiązki: wykonywanie prac przygotowawczych (wykopy ziemne, bruzdy i otwory w murach oraz stropach), jak i prace związane z łączeniem rur stalowych, miedzianych, kamionkowych i z tworzyw sztucznych. Ponadto zajmowanie się montażem uzbrojenia instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej, grzewczej, gazowej, wentylacyjnej.

- Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, Starszy specjalista do spraw księgowości, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe magisterskie mile widziana rachunkowość, znajomość przepisów zakresu naliczania płac oraz praktyczna umiejętność naliczania wynagrodzenia, zasiłków chorobowych, opiekuńczych, macierzyńskich - warunek konieczny, dobra obsługa komputera, programu płatnik oraz programów płacowo kadrowych (mile widziany znajomość programu kadrowo-płacowego U.I. Info System), umiejętność pracy w zespole, mile widziana znajomość zagadnień kadrowych, znajomość prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, rachunkowości, Kodeksu Pracy, Karty Nauczyciela, Ustawy o systemie oświaty, Ustawy o podatku dochodowym. Obowiązki: prawidłowe i terminowe naliczanie wynagrodzeń, zasiłków chorobowych, macierzyńskich, opiekuńczych dla pracowników zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz prowadzenie kart zasiłkowych tych pracowników, naliczanie podatku od wynagrodzeń, składek na ubezpieczenie społeczne oraz składek na fundusz zdrowotny pracowników, zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz inne prace związane z księgowością.

- Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, Nauczyciel w świetlicy, 1 stanowisko. Wymagania: wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym, oligofrenopedagogika, mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie. Obowiązki: praca z dziećmi z lekką lub umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.

- Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, Nauczyciel religii, 1 stanowisko. Wymagania: wyższe magisterskie na kierunku teologia z przygotowaniem pedagogicznym lub wyższe magisterskie na kierunku innym niż teologia oraz podyplomowe studia teologiczno-katechetyczne, oligofrenopedagogika, mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie, dobry kontakt z dziećmi, kreatywność.Obowiązki: praca z dziećmi z lekką lub umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i

sprzężeniami.

- Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, Psycholog, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenia wyższe magisterskie z przygotowanie pedagogicznym, oligofrenopedagogika, umiejętności przygotowanie pedagogiczne, mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie. Obowiązki: praca z dziećmi z lekką lub umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.
- Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, Nauczyciel, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym, oligofrenopedagogika. Obowiązki: praca z dziećmi z lekką, umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami. Prowadzenie zajęć nauczania indywidualnego na terenie miejsca zamieszkania dziecka.
- FUNDACJA PASJA ŻYCIA IM. S.JÓZEFY MENENDEZ, Legionowo, Instruktor Nauki Zawodu w CIS - Warsztat Gastronomiczny i Porządkowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, bardzo dobra obsługa komputera, prawo jazdy kategorii – B, samodzielność, komunikatywność, empatia, cierpliwość, odpowiedzialność, rzetelność, obowiązkowość, kreatywność, dyskrekcja, terminowość, doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku min. 6 lat, obywatelstwo polskie, wysoka kultura osobista, otwartość na komunikowanie się w grupie pracowniczej i innej grupie społecznej, stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na tym stanowisku, umiejętność organizacji pracy sobie i innym, znajomość przepisów prawnych dot funkcjonowania Centrum Integracji Społecznej,

reklama...



określonych w ustawie z dnia 13.06.2003 r. o zatrudnieniu socjalnym Obowiązki: stała współpraca z kierownikiem CIS, doradcą zawodowym, psychologiem przy realizacji Indywidualnego Programu Zatrudnienia Socjalnego dla uczestników CIS, prowadzenie zajęć reintegracji zawodowej, stała opieka i nadzór nad uczestnikami zajęć, terminowe i profesjonalne wykonanie zleceń, składanie zamówień na niezbędne materiały, prowadzenie dziennika zajęć grupowych, ocena umiejętności nabytych przez uczestników zajęć grupowych, opracowywanie rocznego planu pracy.

- Wirginia Sp. z o.o., Wieliszew, Stolarz meblowy, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie średnie zawodowe, „złota rączka”, doświadczenie stolarskie w drewnie litej, umiejętność samodzielnego składania mebli z drewniana i płyt meblowych. Obowiązki: samodzielnego stanowiska stolarskie do składania - produkcji mebli według projektu (Wszystkie meble produkowane są pod wymiar). Proszę o zweryfikowanie swoich umiejętności stolarskich w oparciu o przegląd wyrobów gotowych - mebli na stronie www.fabryka-mebli.eu
- NOWEL SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, Legionowo, Operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych, doświadczenie w zawodzie, gotowość do pracy,

reklama...

WYKOPY, NIWELACJE TERENU ROZBIÓRKI, WYBURZENIA



koparko-ładowarka, wywrot + HDS

Pułtusk, tel. 693 564 617

Dodaj ogłoszenie

online

Przypominamy, że jeśli chcesz zamówić ogłoszenie drobne, w gazecie lub w internecie, możesz zrobić to online, za pośrednictwem naszej strony internetowej www.pultusk24.pl. Wystarczy kliknąć w zakładkę **OGŁOSZENIA** i wybrać opcję.

GRABOBUD
USŁUGI REMONTOWE
tel: 693 564 617

- MONTAŻ OGRODZEŃ
- UKŁADANIE KOSTKI
- GLAZURA, TERAKOTA
- GUFITY PODWIESZANE
- SIPOWANIE, MALOWANIE
- KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
- DORADZTWO

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE

BUDOWA DOMÓW
z wykończeniem pod klucz

KOPARKO - ŁADOWARKA
(niwelacja terenów, rozbiórka obiektów budowlanych, wyburzenia, wykopy ziemne)

Usługi transportowe z HDS
tel: 733 321 893

transport kruszyw, stawianie reklam, ziemia, piasek, żwir, wywóz gruzu luzem lub w workach Big-Bag (samozaładunek)

PUŁTUSK - GRABÓWIEC 92G

sprawność fizyczna. Obowiązki: obsługa maszyn i urządzeń wchodzących w skład nowoczesnej linii produkcyjnej do produkcji pieczywa (dozowanie, odważanie surowców zgodnie recepturą), operowanie elektronicznymi panelami dotykowymi oraz innym sprzętem komputerowym.

● **NOWEL SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ**, Legionowo, Operator wózków jezdniowych wysokiego składowania, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie średnie, doświadczenie w pracy na magazynie wysokiego składowania (1 rok na podobnym stanowisku), mile widziane w obsłudze wózków jezdniowych podnośnikowych bocznych. Precyzyjność, odpowiedzialność, gotowość do pracy w systemie 3 - zmianowym, w magazynie mroźni. Uprawnienia UDT IIWJO (do obsługi wózków widłowych). Obowiązki: załadunek i rozładunek oraz składowanie towaru w magazynie, kompletacja zamówień.

● **22 WOJSKOWY ODDZIAŁ GOSPODARCZY W OLSZTYNIE**, Legionowo, Informatyk, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie techniczne, informatyczne. Obowiązki: instalacja i konfiguracja systemów operacyjnych stacji roboczych, świadczenie wsparcia technicznego użytkownikom systemów IT, prowadzenie dokumentacji technicznej, zarządzanie kontami użytkowników i sprzętem komputerowym, zarządzanie sieciami teleinformatycznymi.

● **"MAXDEKOR" KŁYCIŃSKA ZOFIA, KŁYCIŃSKI ZBIGNIEW, KŁYCIŃSKI PAWEŁ**, Michałów-Reginów, Pomocnik sprzedawcy, 1 stanowisko. Wymagania: mile widziane doświadczenie, zdolności manualne. Obowiązki: praca przy

tkaninach i firanach, mierzenie i cięcie tkanin i firan, układanie, prace porządkowe w firmie.

● **VODATEC TECHNOLOGIE NAWODNIEN** Ireneusz Dytus, Legionowo, Magazynier, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie zawodowe, prawo jazdy kat. B, komunikatywność i aparycja, obsługa klienta, znajomość programu wf-mag. Mile widziane doświadczenie.

● **VODATEC TECHNOLOGIE NAWODNIEN** Ireneusz Dytus, Legionowo, Pracownik fizyczny, 1 stanowisko. Wymagania: prawo jazdy kat. B, punktualność, komunikatywność. Obowiązki: praca w technologii nawodnień. Rozkładanie systemów nawadniających.

● **TECHNOLOGIE I TECHNIKI PROCESOWE 3 AQUA SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ**, Marki, Monter, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, czytanie rysunku technicznego, prawo jazdy kat. B, uprawnienia do wykonywania zawodu, wymagane doświadczenie w zawodzie. Obowiązki: montaż instalacji.

● **Zakład Produkcji Sprzętu Medycznego "RAVIMED"** Sp. z o.o., Łąski, Pracownik ds. higieny, 1 stanowisko. Obowiązki: sprzątanie pomieszczeń, dbanie o czystość.

● **HELP HAND JACEK LEWANDOWSKI**, Legionowo, Pracownik gospodarczy/ Sprzątaczką, 3 stanowiska. Obowiązki: prace porządkowe na terenie zewnętrznym, sprzątanie i opróżnianie koszy, koszenie trawy, odśnieżanie zimą, inne prace porządkowe.

● **KupLaptopa.pl** Kamil Kornak, Nieporęt, Mechanik samochodów osobowych, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, znajomość

budowy układów elektronicznych i napędowych marki BMW i AUDI, diagnozowanie i naprawa podzespołów i zespołów pojazdów samochodowych, umiejętność pracy w zespole, dokładność i rzetelność. Obowiązki: zawieszenia samochodowe, mechanika ogólna. Pomoc przy pracach w warsztacie samochodowym

● **BIURO RACHUNKOWE ALKADOR**, Legionowo, księgową, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. B, biegła obsługa komputera, księgowość małych i średnich przedsiębiorstw, pożądane 2 lata doświadczenia w księgowości. Obowiązki: wprowadzanie dokumentów do rejestru vat rozliczanie i księgowanie płatności.

● **26 WOJSKOWY ODDZIAŁ GOSPODARCZY W ZEGRZU**, Zegrze, Lektor języka obcego, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe – filologia angielska, biegła znajomość języka angielskiego, obsługa komputera, posługiwanie się pakietem MS OFFICE, rzetelność, inicjatywa w działaniu, doświadczenie w nauczaniu osób dorosłych. Obowiązki: prowadzenie zajęć związanych z wykorzystaniem modułu zdalnego. Prowadzenie zajęć związanych z kształceniem językowym. Prowadzenie dokumentacji szkoleniowej. Opracowywanie programów nauczania języków obcych i egzaminów eksternistycznych.

● **SZKOŁA PODSTAWOWA Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI NR 154 IM. EDMUNDA STRZELECKIEGO W WARSZAWIE**, Warszawa, pomoc kuchenna, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, 3 miesiące doświadczenia w zawodzie, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych, umiejętność pracy w zespole. Obowiązki: pomoc w przygotowywaniu i wydawaniu posiłków, obróbka warzyw, obsługa urządzeń gastronomicznych, zmywanie naczyń, utrzymywanie czystości na terenie kuchni, stołówki i zaplecza.

● **SZKOŁA PODSTAWOWA Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI NR 154 IM. EDMUNDA STRZELECKIEGO W WARSZAWIE**, Warszawa, kucharka, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie zasadnicze zawodowe, 3 miesiące doświadczenia w zawodzie, książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych,

umiejętność pracy w zespole. Obowiązki: pobieranie surowców i półproduktów do produkcji kulinarnych, obróbka wstępna surowców (ręczna, mechaniczna, termiczna), obsługa urządzeń gastronomicznych przy przygotowywaniu potraw i napojów oraz bieżąca konserwacja tych urządzeń, przygotowywanie i wydawanie posiłków, utrzymywanie na bieżąco czystości na stanowisku pracy.

● **DOM DZIECKA IM. OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI W CHOTOMOWIE**, Chotomów, Księgową, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, mile widziane doświadczenie, dobra organizacja pracy. Obowiązki: obsługa programu SAGE SYMFONIA. Obsługa kadr i płac.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BARDZO DOBRA LOKALIZACJA, WŚRÓD NOWEJ ZABUDOWY JEDNORODZINNEJ. MOŻLIWOŚĆ DOPROWADZENIA GAZU ZIEMNEGO, WODY, PRĄDU, KANALIZACJI WSZYSTKO JEST W DRODZE PRZY DZIAŁCE. OKOLICA INTENSYWNI SIĘ ROZWIJA. TEL. 530-487-921

● Sprzedam działkę letniskowo-budowlaną w Borsukach Nowych, 1620 m² o wymiarach 30x54 m. Prąd, woda. Cena 79 000 zł. Tel.: 516991470

WYNAJME

● Do wynajęcia w Pułtusk mieszkanie dla kobiety. Bardzo dobre warunki mieszkaniowe. Tel. 509-661-909

Kawalerka w ścisłym centrum Legionowa. Blisko szkoła, sklepy, komunikacja. Tel. 501 668 501

● **Mieszkanie w pełni wyposażone w centrum Legionowa – 2450 zł. W bardzo dobrym stanie, składa się z: salonu z kuchnią, toaletą + łazienką, sypialnią, mały pokój. Parking w garażu podziemnym. Tel. 600-248-975**

● Sklep 52 m² – do wynajęcia, ul. Świętojańska 13, Pułtusk. Kontakt: 512 199 472

● **Wynajmę mieszkanie Na Skarpie w Pułtusk. Mieszkanie na pierwszym piętrze, 61,5m², 3 pokojowe, kuchnia, łazienka, WC, balkon. Czynnosc 1500zł plus prąd. Kontakt: 518-938-622 lub 509-842-139**

KRONIKA POLICYJNA 997

DOMOSŁAW. Nietrzeźwy kierowca z zakazem

22 czerwca, w Domosławiu, 52 – letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierował samochodem marki Renault po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości (0,53 mg/l) oraz nie stosując się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Pułtusk dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

POWIAT. Nietrzeźwi rowerzyści

22 czerwca, w Wyrzykach, 52 – letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierował rowerem po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości (1,43 mg/l).

22 czerwca, w Pułtusk, 45 – letni mieszkaniec Pułtusk kierował rowerem po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości (0,48 mg/l).

23 czerwca, w Łubienicy, 48 – letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego kierował rowerem po drodze publicznej, będąc w stanie nietrzeźwości (0,75 mg/l).

KRONIKA STRAŻACKA 998

BUDY CIEPLIŃSKIE.

Pożar kuchni

22 czerwca, dwa zastępy z JRG (8 strażaków), jeden zastęp z OSP Pokrzywnica (5 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Trzepowo (6 strażaków) ugasiły pożar kuchni w budynku mieszkalnym w miejscowości Budy Ciepelińskie (gmina Pokrzywnica). Osób poszkodowanych w zdarzeniu nie było. Przypuszczalną przyczyną zdarzenia była nieprawidłowa eksploatacja kucharki gazowej.

PUŁUSK. Wybuch gazu

25 czerwca, trzy zastępy z JRG (9 ratowników) zostały zadysponowane do poparzonej kobiety na jednej z działek letniskowych na ul. Rybitew w Pułtusk. Ratownicy udzielili kobiecie pomocy medycznej do czasu przybycia na miejsce Pogotowia Ratunkowego. Przypuszczalną przyczyną zdarzenia był wybuch gazu w wyniku nagromadzenia się gazu w szafce kuchennej (uszkodzenie kucharki gazowej).

PUŁUSK. Wypadek na ul. Warszawskiej

26 czerwca, dwa zastępy z JRG (8 ratowników) oraz zastęp z OSP Kacice (5 ratowników) usunęły skutki wypadku drogowego dwóch samochodów osobowych na drodze krajowej nr 61 w Pułtusk na ul. Warszawskiej. W wyniku zdarzenia poszkodowana została jedna osoba. Przypuszczalną przyczyną zdarzenia było wymuszenie pierwszeństwa przez jednego z kierujących.

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ

reklama.pgp@pultusk24.pl

tel. 500 098 227

Kręci mnie bezpieczeństwo... nad wodą

Rozpoczęły się wakacje, zaczyna również działać plaża miejska. Podczas korzystania z kąpieliska pamiętajmy jednak o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Kilka dni temu, na plaży miejskiej w Pułtusk, policjanci z pułtuskiej komendy przeprowadzili akcję informacyjno-edukacyjną pt. „Kręci mnie bezpieczeństwo... nad wodą”.

Działania w ramach kampanii poświęcone będą bezpieczeństwu osób korzystających z uroków lata, a to jeden z priorytetów pułtuskich policjantów. Funkcjonariusze mają już za sobą pierwsze spotkania z dziećmi. Głównym celem policjantów jest propagowanie właściwego zachowania w rejonie rzek i jezior, w tym zasad bezpiecznej kąpieli, bezpiecznego żeglowania oraz uprawiania sportów wodnych, a w efekcie ograniczenie wypadków tonięć. W ramach akcji funkcjonariuszki spotkały się z dziećmi i młodzieżą – korzystającymi z uroków lata – na plaży miejskiej w Pułtusk. Uczestnikom rozmów wręczone zostały materiały profilaktyczne i gadżety promujące bezpieczeństwo.

podkom. Milena Kopczyńska, KPP w Pułtusk





Wiadomości

z Urzędu Miejskiego w Pułtusk

Urząd Miejski w Pułtusk, ul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk
tel.: 23 692 03 91, 23 692 82 41, 23 692 00 01; fax.: 23 692 42 96



W roku 2020 przypada podwójny jubileusz, a mianowicie 140-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pułtusk i 120-lecie Orkiestry Dętej pułtuskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Z okazji obydwa znacznych jubileuszy Samorząd Gminny oraz lokalna społeczność postanowiła zorganizować uroczystość, podczas której upamiętniamy obydwa te wydarzenia.

Strażacy – ochotnicy pełnią swą trudną, odpowiedzialną i ofiarną służbę, zgodnie ze słowami zawartymi w rocie ślubowania pokazują innym jak „postępować uczciwie, wykonywać sumiennie polecenia przełożonych i być wzorem w przestrzeganiu zasad ochrony przeciwpożarowej”. Druhny i Druhowie z orkiestry zawsze uświetniali najważniejsze uroczystości miejskie i gminne, budząc podziw widzów i słuchaczy. Także na stałe wpisali się w historię miasta urozmaicając jego życie społeczno-kulturalne.

Miasto i Gmina Pułtusk pragnie uczcić ten jubileuszowy rok okolicznościową wystawą planszową zorganizowaną przez Muzeum Regionalne.

Zapraszam Mieszkańców gminy Pułtusk i gości do zapoznania się z niezwykłą historią tych jednostek, która nierozdzielnie łączy się z dziejami naszego miasta. Niech ta wystawa będzie potwierdzeniem naszej wdzięczności za ofiarną służbę strażackiej Braci, za bezinteresowne zaangażowanie w prace na rzecz ochrony ludności cywilnej, lokalnej społeczności oraz udział w akcjach mających na celu ratowanie ich zdrowia i mienia.

Gratuluje pięknych jubileuszy Druhnem i Druhom pułtuskiej Ochotniczej Straży Pożarnej, dziękuję za Waszą pracę, poświęcenie, godne podziwu bohaterstwo, a orkiestrze – za stałe rozwijanie repertuaru, zaangażowanie w życie społeczności lokalnej, upowszechnianie dziedzictwa kulturowego i tradycji naszej małej ojczyzny.

Dzisiejszym Jubilatam życzę dalszego rozwoju.

Burmistrz Miasta Pułtusk

Wojciech Gregorczyk
Wojciech Gregorczyk

Pułtusk, 27 czerwca 2020 r.

OGŁOSZENIE

Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusk, ul. 13 Pułku Piechoty 1, tel. 23 6922171

I. Wnioski o świadczenia rodzinne i świadczenia z funduszu alimentacyjnego, na nowy okres zasiłkowy/świadczeniowy przyjmowane są się od 1 sierpnia a wnioski elektroniczne od 1 lipca danego roku

1. W przypadku złożenia wniosku wraz z wymaganymi dokumentami do 31 sierpnia, ustalenie prawa do:
 - świadczeń rodzinnych oraz ich wypłata następuje do 30 listopada,
 - świadczeń alimentacyjnych oraz ich wypłata za m-c październik, następuje do 31 października.

2. W przypadku złożenia wniosku o świadczenia rodzinne wraz z wymaganymi dokumentami w okresie od 1 września do 31 października ustalenie prawa do świadczeń i ich wypłata następuje do 31 grudnia.

3. W przypadku złożenia wniosku o świadczenia alimentacyjne wraz z wymaganymi dokumentami we wrześniu, ustalenie prawa do świadczeń i ich wypłata następuje do 30 listopada tego roku.

II. Wnioski o jednorazowe świadczenie dobry start przyjmowane są od 1 sierpnia do 30 listopada danego roku, a elektronicznie - od 1 lipca do 30 listopada danego roku.

III. Wnioski o świadczenie wychowawcze 500+ na kolejny okres składa się od 1 kwietnia 2021 roku, a wnioski elektroniczne od 1 lutego 2021 roku.

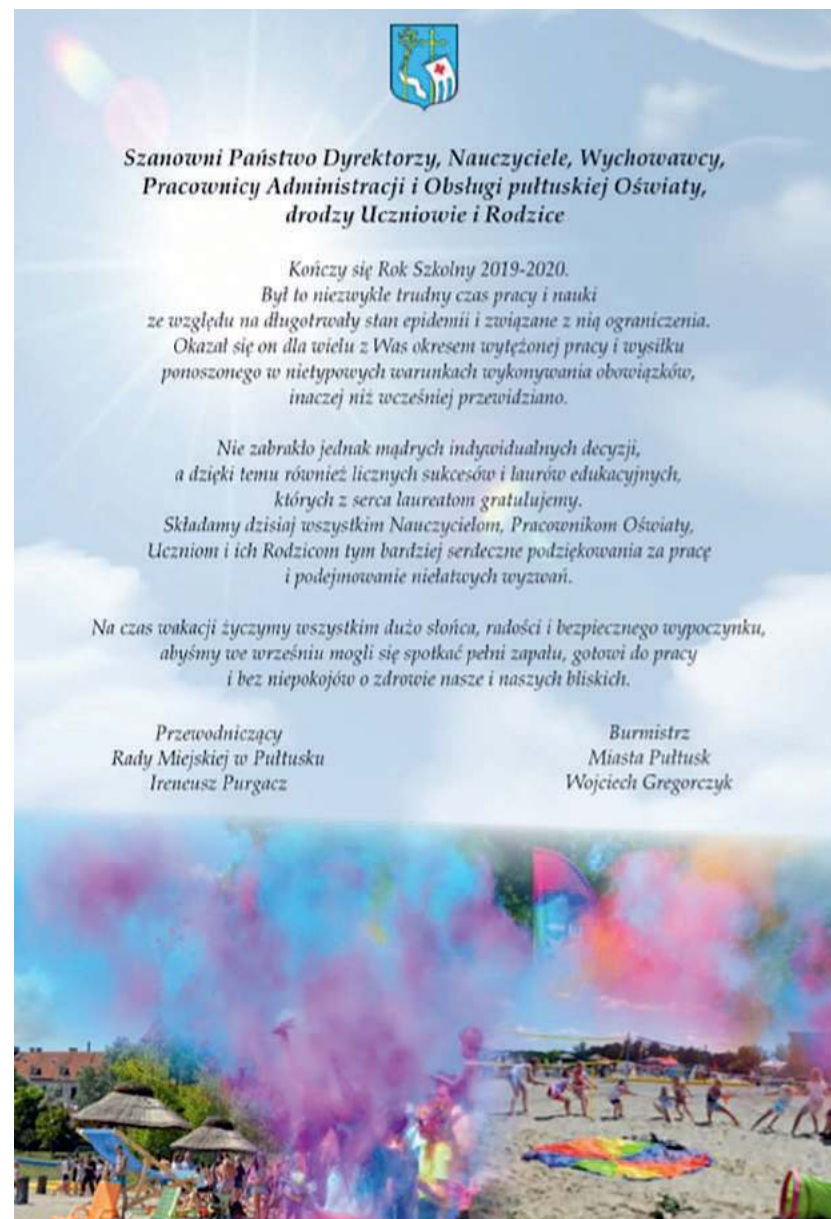
1. W przypadku złożenia wniosku wraz z wymaganymi dokumentami do 30 kwietnia 2021 roku, ustalenie prawa do świadczeń i ich wypłata następuje do 30 czerwca,
2. W przypadku złożenia wniosku wraz z wymaganymi dokumentami w maju 2021 roku, ustalenie prawa do świadczeń i ich wypłata następuje do 31 lipca.

NOWY HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW

Urząd Miejski w Pułtusk informuje, że został zmieniony harmonogram odbioru odpadów. Nowy harmonogram będzie obowiązywał w okresie od 1 lipca do 30 września 2020 roku i jest do pobrania na stronie Urzędu <http://pulansk.pl/nowy-harmonogram-odbioru-odpadow/> w sześciu wariantach terenowych:

1. Pułtusk;
2. Grabówiec, Pawłówek, Ponikiew, Szygówek;
3. Boby, Chmielewo, Gnojno, Kleszewo, Lipa, Olszak;
4. Gromin, Lipniki Nowe, Lipniki Stare, Moszyn;
5. Jeżewo, Kacice, Kokoszka, Płocochowo;
6. Białowieża, Głodowo, Przemirowo, Trzciniec, Zakręć.

Referat Gospodarki Komunalnej,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska



Szanowni Państwo Dyrektorzy, Nauczyciele, Wychowawcy,
Pracownicy Administracji i Obsługi pułtuskiej Oświaty,
drodzy Uczniowie i Rodzice

Kończy się Rok Szkolny 2019-2020.
Był to niezwykle trudny czas pracy i nauki
ze względu na długotrwały stan epidemii i związane z nią ograniczenia.
Okazał się on dla wielu z Was okresem wytężonej pracy i wysiłku
ponoszonego w nietypowych warunkach wykonywania obowiązków,
inaczej niż wcześniej przewidziano.

Nie zabrakło jednak mądrych indywidualnych decyzji,
a dzięki temu również licznych sukcesów i laurów edukacyjnych,
których z serca laureatom gratulujemy.
Składamy dzisiaj wszystkim Nauczycielom, Pracownikom Oświaty,
Uczniom i ich Rodzicom tym bardziej serdeczne podziękowania za pracę
i podejmowanie nietatowych wyzwań.

Na czas wakacji życzymy wszystkim dużo słońca, radości i bezpiecznego wypoczynku,
abyśmy we wrześniu mogli się spotkać pełni zapалу, gotowi do pracy
i bez niepokojów o zdrowie nasze i naszych bliskich.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Pułtusk
Ireneusz Purgacz

Burmistrz
Miasta Pułtusk
Wojciech Gregorczyk

BETON TOWAROWY WSZYSTKICH KLAS

**PUŁTUSK****Wytwórnia betonu i asfaltobetonu**

Kacice 76, 06-100 Pułtusk

tel. 23 692 86 52, 665 005 125

e-mail: drogiimosty@drogiimosty.com.pl

www.drogiimosty.com.pl

**NASIELSK****Wytwórnia prefabrykatów betonowych i betonu**

Kosewo 134, 05-190 Nasielsk

tel. 515 183 964

e-mail: biuro@brix.net.pl

www.brix.net.pl

PREFABRYKATY BETONOWE

Archiwa redakcji Pułtuskiej Gazety Powiatowej przepelnione są zdjęciami z życia lokalnej społeczności z lat 90. XX wieku i początków XXI wieku, kiedy jeszcze fotoreporterzy Pułtuskiej Gazety Powiatowej używali głównie aparatów analogowych. W naszych archiwach nie brakuje także zdjęć cyfrowych, stanowiących pamiątkę z najważniejszych wydarzeń w powiecie pułtuskim. Warto je przypomnieć, w ramach cyklu fotograficznego „Z szuflady PGP”.

Z szuflady PGP



Ogólnopolski Konkurs Kulinaryny „Kuchnia Polska Wczoraj i Dziś”, to wydarzenie od samego początku organizowane w Pułtusk, na terenie Domu Polonii. Jego pomysłodawcą i organizatorem jest Stefan Birek, szef kuchni hotelu LORD w Warszawie. Pierwsza edycja konkursu odbyła się w 2009 roku i zgromadziła najlepszych kucharzy z całej Polski, a także uczniów szkół gastronomicznych. Wśród mieszkańców Pułtуска konkurs zyskał wiernych wielbicieli. Wydarzenie to przyciągało także do Pułtуска szerokie grono turystów. „Kuchnia Polska Wczoraj i Dziś” w Pułtusk po raz ostatni odbyła się w maju 2016 roku. W aktualnym numerze przypominamy pierwszą edycję konkursu z 2009 roku.



PUŁTUSKA
gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szaleń,
która na oślepiec leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwnie losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06 - 100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno - kulturalny mieszkańców Pułtуска i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo - Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06 - 100 Pułtusk
Redaguje zespół:
Wydawca - Agnieszka Anulewicz
Redaktor naczelna - Anna Jakim - Morawska naczelnia.pgp@pultusk24.pl
Sekretarz redakcji - Ewa Kowalczyk e.kowalczyk@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl
Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Pułtuski Notatnik Kulturalny - Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Monika Totłoczko Dąbrowska - monika@pultusk24.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 86 46

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 25 90

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

FOTO NA WESOŁO

I znów jesteśmy nadzieją
pułtuskiej lewicy...

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



Mniej rozprężania, więcej dyscypliny

Wróbelki spełniły swój wróbelkowy obowiązek i poszły, podobnie jak wiele innych wróbelków, w niedzielę zagłosować. Bardzo się cieszą z dobrej frekwencji, a także z tego, że w dobie koronawirusa w lokalach wyborczych wszyscy przestrzegali zasad bezpieczeństwa.

Niestety zupełnie inaczej rzecz się ma w sklepach i innych zamkniętych obiektach użyteczności publicznej. Odkąd zdjęto obostrzenia i pozwolono chodzić bez maseczek poza takimi obiektami, wróbelki zauważyły, że nie tylko na wolnej przestrzeni wiele osób nie nosi maseczek ani innych środków ochrony, ponadto coraz rzadziej widać zachowywanie bezpiecznej odległości w kolejkach. Negatywnych efektów tylko czekać. Wróbelki więc apelują, aby mimo wakacyjnego rozprężenia dbać o siebie i innych.

Łagodny pies szuka
właściciela lub nowego domu

25 czerwca, w Kacicach, został znaleziony około 3-letni pies, o łagodnym usposobieniu, Ignący do ludzi.

Osoby mogące pomóc w ustaleniu właściciela lub chcące zaopiekować się psem, proszone są o kontakt ze Strażą Miejską w Pułtusku z siedzibą przy ul. Staszica 35, pod nr tel.

23 306 72 41 lub 510 713 731



IMIENINY OBCHODZĄ

30 czerwca – Emilia, Lucyna
1 lipca – Halina, Marian
2 lipca – Jagoda, Urban
3 lipca – Jacek, Anatol
4 lipca – Teodor, Innocenty
5 lipca – Karolina, Antoni
6 lipca – Łucja, Dominik

MOTTO TYGODNIA

„Brak poczucia humoru nie zawsze jest dowodem powagi.”

~ Antoni Słonimski

COŚ ŚMIESZNEGO

Pani zadała temat wypracowania:

- Kim będziesz jak dorosniesz

Jasiu napisał:

- Najpierw będę lekarzem, bo tak mama chce, potem kominiarzem, bo tak tata chce, a potem pójdę na bezrobocie, bo mi się też coś od życia należy.

Policjant zatrzymuje pijanego kierowcę:

- Dmuchnij pan !

- A gdzie boli ?

Jasio przez długi czas nie odzywał się do rodziców.

W końcu pewnego dnia przy obiedzie powiedział:

- A gdzie kompot?

Rodzice na to:

- O Jasiu nareszcie się odezwałeś! Czemu tak długo milczałeś?

- Bo był kompot.

Przychodzi zajączek do sklepu i pyta:

- Przepraszam, po ile jest piernik?

- Dwa złote za kilogram - odpowiada sprzedawca.

- Hmm, to drogo. A po ile są okruszki? - pyta zajączek.

- He he - śmieje się sprzedawca - okruszki są za darmo.

Na to zajączek uradowany:

- To poproszę dwa kilo okruszków.

Jak nazywa się chiński weterynarz?

Zabi-jata mi-pupila.

Mąż rano patrzy w lustro i mówi do żony:

- Co sobie pomyślałaś wczoraj, jak przyszedłem do domu pijany i na dodatek z tym sińcem?

- Jak przyszedłeś do domu, to jeszcze go nie miałeś! - odpowiada żona.

reklama...

Gama
Tradycyjnie dobry wybór

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW

Sklep MINI GAMA ul. Świętojańska 2

Sklep MINI GAMA ul. Daszyńskiego 5

Sklep GAMA ul. Tartaczna 33

Sklep AŚKA ul. Traugutta 23



www.pultusk.spolem.org.pl

Odwiedzaj nasze sklepy i korzystaj z promocji!

Lody Gama 1l śmietana, czekolada
Lody Gama 1l śmietana, truskawka



Lody Gama

180 ml kanapka lodowa
wanilia, truskawka, czekolada

1,29
.....
zł/szt

4,99
.....
zł/szt



Napój energetyczny
mega 1l pet

Napój energetyczny
mega 0,25l puszka

1,59
.....
zł/szt



2,49
.....
zł/szt



Z kartą kupujesz 2,5% taniej.
Wyrób kartę stałego klienta!

Odbieraj GRATISOWE BONY u kierownika sklepu.

U NAS
OPŁACISZ
SWOJE
RACHUNKI !!!



prąd



gaz



telefon



TV

Znajdź nas: facebook SpolemPssPultusk